

To wydanie można także kupić on-line na stronie **EPRASA.PL**

# GŁOS

Denis, pierwszy urodzony zabrzaniin w Nowym Roku **str. 2**

Kebab Podolskiego już prawie gotowy **str. 3**

Zabrzanka i jej aplikacja do nauki śpiewu **str. 6**

## ZABRZA i RUDY ŚL.



UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 4,90 zł (w tym VAT 8%)

4.01.2024 r.

Nr 1 (3374)

[www.GlosZabrze24.pl](http://www.GlosZabrze24.pl)

### Centra przesiadkowe już gotowe, ale... Trzeba poprawiać niedoróbki i poszukać miejsc postojowych dla autobusów

# Finał w kilku aktach



To koniec oficjalnego etapu budowy dwóch centrów przesiadkowych w Zabrzu. Na kilka dni przed świętami Jednostka Gospodarki Nieruchomościami – prowadząca administracyjnie i finansowo ze strony Zabrze wzniesienie obiektów przy ul. Goethego (Śródmieście – na zdjęciu) oraz przy ul. Krakowskiej (Rokitnica) – otrzymała formalne pozwolenie na użytkowanie obiektów. Do ich faktycznego uruchomienia jednak niestety jeszcze daleka droga, bo warunkiem przekazania ich Zarządowi Transportu Metropolitalnego odpowiedzialnemu za organizację komunikacji autobusowej jest wykonanie wszystkich pokontrolnych budowlanych „poprawek”. Dlatego też wciąż nie wiadomo, kiedy pasażerowie będą mogli skorzystać z dobrodziejstw nowych inwestycji. JGN była więc zmuszona prolongować umowę na funkcjonowanie dworca tymczasowego na placu Dworcowym. Niestety, coraz bardziej realny staje się scenariusz, iż właśnie tam powstanie też w przyszłości... zajezdnia autobusowa. Projektant centrum przesiadkowego nie zaplanował bowiem większej ilości miejsc postojowych dla autobusów kończących bieg w śródmieściu Zabrze.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

Świętowaniu Trzech Króli w dniu 6 stycznia będzie w tym roku towarzyszyć hasło **W jasełkach leży!** I właśnie jasełkami zakończy się orszak, który tradycyjnie przejdzie ulicami Zabrze.

## Kolorowe orszaki

Pochód podzielony będzie na trzy strumienie, które wyruszą o godz. 14 z trzech różnych miejsc, aby połączyć się w jedną wielobarwną grupę na placu przed kościołem św. Anny. Ekipa „żółta” wyruszy sprzed hali Pogoń, „czerwona” sprzed kościoła św. Kamila, a „niebieska” sprzed kościoła św. Józefa. Organizatorzy zachęcają, by uczestnicy byli właśnie ubrani w kolorowe stroje w zależności od barw swej grupy. A kolorystyka poszczególnych strumieni symbolizuje trzech króli-mędrców, którzy przyszli pokłonić się Jezusowi i różne reprezentowane przez nich kontynenty: europejski (czerwony), afrykański (niebieski) i azjatycki (żółty). W Rudzie Śląskiej odbędzie się natomiast kilka orszaków organizowanych przez poszczególne parafie w dzielnicach Kochłowice, Nowy Bytom, Bykowina i Ruda. Tam również uroczystość będzie trójkolorowa. (jl)

REKLAMA

**Zabrzeńskie inwestycje roku 2023**  
czytaj na str. 8-9

**FCC** Environment  
Service for the Future

czytaj na str. 4

ISSN 0209-2719



9 770209 969804

0.1

## Znanego kabareciarza próbowano ratować w Zabrzu

# Zawał Respondka

Znany i ceniony aktor, piosenkarz i przede wszystkim kabareciarz – Krzysztof Respondka na trzy dni przed śmiercią prowadził wigilię dla górników. Po niej, wieczorem, bardzo źle się poczuł i żona wezwała karetkę. Ratownicy podjęli decyzję o wyjeździe do Śląskiego Centrum Chorób Serca, ale po drodze nastąpił kryzys i musiano rozpocząć reanimację. Zaraz po przyjeździe trafił na stół operacyjny i wszczepiono mu bapasy. Niestety mimo kolejnych prób 54-letni Respondka nie odzyskał już przytomności... Zmarł po dwóch dniach, 22 grudnia, wprawiając w głęboką żalobę nie tylko najbliższych, ale również tysiące wiernych fanów. Krzysztof Hanke, jego najbliższy współpracownik, kolega estradowy z kabaretu Rak, informując o tym fakcie w mediach nie był w stanie nic napisać oprócz lakonicznej wzmianki. Dopiero na jego pogrzebie 30 grudnia w Tarnowskich Górach żegnając Respondka wypowiedział niezwykle przejmujące słowa o tym, że

czuł z nim wielką więź i chyba nigdy nie pozbędzie się na estradzie odruchu patrzenia w lewo, czy wychodzi już zza kulis... Żył jak chciał, był wolny, jak ptaki, które zresztą uwielbiał – wspominała go natomiast rodzina (artysta pozostawił oprócz żony Katarzyny córki Antoninę i Florentynę). Respondka był hodowcą szczygłów, w tym jego oryginalnych odmian z różnych stron świata. Na miesiąc przed śmiercią na wystawie otrzymał nawet tytuł mistrza Polski. Na jego pogrzebie oprócz ludzi estrady i wielbicieli jego talentu byli zatem też i hodowcy ptaków. Obok trumny postawiono fotografię uśmiechniętego artysty (patrz obok), a z głośników puszczone na koniec podniosłej uroczystości piosenkę w jego wykonaniu. (laz)



Krzysztof Respondka przez lata związany był z Teatrem Rozrywki w Chorzowie gdzie występował w musicalach, a potem z kabaretem Rak. Wygrał kilka prestiżowych konkursów wokalnych (m.in. „Jak oni śpiewają” w Polsce), zagrał w kilku filmach i serialach takich jak np. „Barwy szczęcia”.

**Denis (na zdjęciu z mamą) to pierwszy, a zarazem jedyny mały zabrzanin, który przyszedł na świat w naszym mieście 1 stycznia 2024. Chłopczyk urodził się w poniedziałek w zabrzańskim Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka (ul. Zamkowa 4) o godzinie 10.15. Ważył 3,48 kg i miał 55 centymetrów wzrostu. Poród odbył się siłami natury. Już dzień później (2 stycznia) chłopczyk wraz z mamą opuścili szpital i udali się do domu w Biskupicach.**

Nieco wcześniej tego dnia mamie oraz jej maleństwu życzenia oraz prezenty za pośrednictwem swego rzecznika przekazała w szpitalu prezydent Zabrze. – *Mamie serdecznie gratuluje, a maluszkowi życzę dobrego zdrowia, szczęścia i miłości* – napisała też w mediach społecznościowych Małgorzata Mańka-Szulik.

W ubiegłym roku w Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka im. prof. Wojciecha Starzewskiego w Zabrzu

# W naszych miastach rodzi się coraz mniej dzieci Noworoczny zabrzanin



odnotowano 1265 urodzeń (o 392 mniej niż rok wcześniej). Placówka jest jednym z najnowocześniejszych ośrodków medycznych na południu Polski, świadczących kompleksowe usługi w dziedzinie ginekologii, położnictwa i neonatologii. Pacjentki mogą skorzystać ze wszystkich dostępnych metod znieczulenia. Centrum działa w systemie rooming-in, w którym matka ma przy sobie dziecko przez cały czas, również zaraz po urodzeniu. Matki mogą korzystać ze wsparcia poradni kardiologicznej i diabetologicznej dla kobiet w ciąży, laktacyjnej, neonatologicznej i diagnostyki prenatalnej. Centrum kompleksowo przygotowuje też przyszłych rodziców do

porodu oraz początków macierzyństwa. Nic dziwnego, że nie tylko zabrzanek wybierają tę placówkę na miejsce narodzin swoich dzieci.

Podobnie jest zresztą w Rudzie Śląskiej, gdzie szpital miejski cieszy się podobną renomą. Tam 1 stycznia urodziło się dwoje dzieci i to z cesarskiego cięcia. Pierwsza o godz. 2.30 przyszła na świat Ida, której rodzice mieszkają w Katowicach, a o godz. 22.48 urodził się Wojtuś, syn rudzian. W minionym roku w rudzkim szpitalu urodziło się 1536 dzieci. – *To nieco mniej, niż rok wcześniej, choć na tle reszty województwa całkiem niezły wynik* – cieszy się Katarzyna Głogowska-Młyniek, pielęgniarka oddziałowa u noworodków. (eska)

W tym miesiącu w Zabrzu okazji do zrobienia bezpłatnej mammografii nie zabraknie. Najbliższe profilaktyczne badania polecamy głównie paniom, które za sprawą znacznego poszerzenia ostatnio grona uprawnionych (z przedziału wiekowego 50-69 do obecnie 45-74) zyskały taką możliwość. Będzie je można wykonać w mammobusie na parkingu sklepu Kaufland przy al. Korfante-

## Mammografia przez cztery dni

go 5, już w najbliższy wtorek i środe (9-10 stycznia), kiedy to mammografię wykonywać będzie firma Geneva Trust. Kolejny termin badań, które w tym samym miejscu przeprowadzi Lux Med zaplanowano na koniec miesiąca (30-31 stycznia). Wymaga- na wcześniejsza rezerwacja terminu

pod numerami tel: Geneva Trust – 587 673-444 i Lux Med – 586 662-444.

Organizatorzy akcji zachęcają do badań, bo jedynie wykrycie zmian nowotworowych w początkowym stadium daje niemal 100-procentową szansę na wyleczenie. Z badań mogą skorzy-

stać mieszkanki naszego województwa, które nie chorowały wcześniej na raka piersi i w ciągu ostatnich dwóch lat nie miały wykonywanego tego badania, posiadające ubezpieczenie zdrowotne. Wyjątek stanowią kobiety będące w grupie ryzyka – obciążone mutacją genów BRCA1 lub BRCA2 oraz te, których bliskie krewnie (mama, siostra, córka) chorowały na raka piersi – którym przysługuje badanie co rok. (eska)



## Sąd wstrzymał dymisję prezesa Luizy Nieudany przewrót?

Sytuacja w zarządzie Górniczej Spółdzielni Mieszkaniowej Luiza (jej siedziba na zdjęciu) zmienia się jak w kalejdoskopie. Zaledwie przed świętami informowaliśmy Czytelników o odwołaniu Waldemara Chwista z funkcji prezesa przez jej radę nadzorczą i ogłoszeniu konkursu na to stanowisko, ale to już (chwilowo?) nieaktualne.

Przypomnijmy, że preesa odwołano w październiku uchwałą rady nadzorczej, która pięć miesięcy wcześniej udzieliła mu bez zastrzeżeń wotum zaufania. W rozmowie z naszą redakcją Chwist zaprzeczył wówczas wyjaśnieniom Sabiny Mick – wiceprezes i głównej księgowej GSM Luiza, która wraz z Sebastianem Bieńkowskim, przewodniczącym rady nadzorczej oddelegowanym do zarządu, kierowała potem spółdzielnią – iż na własne życzenie przeszedł na emeryturę i poinformował o złożeniu prywat-

nego powództwa przeciwko spółdzielni w Sądzie Okręgowym w Gliwicach. Chodziło o stwierdzenie nieważności uchwały rady nadzorczej podjętej zdaniem powoda na podstawie fałszywego oskarżenia, jakoby podpisał dokument niekorzystny dla Luizy.

I 21 grudnia sędzia Tadeusz Trojanowski po rozpatrzeniu wniosku Chwista wstrzymał wykonanie zaskarżonej uchwały. Postanowienie sądu stało się wykonalne dzień później i tego samego dnia na stronie GSM Luiza ukazał się komunikat o... odwołaniu konkursu na stanowisko prezesa. A po świątecznej przerwie stary-nowy prezes z powrotem zasiadł w swoim gabinecie.

To zapewne nie koniec batalii sądowej o władzę w jednej z największych spółdzielni mieszkaniowych w Zabrzu. (eska)

KONDOLENCJE



Szanownemu Panu  
Tomaszowi Iwasiów  
Dyrektorowi Miejskiej Biblioteki Publicznej  
im. Jerzego Fusieckiego w Zabrzu  
szczere wyrazy współczucia i żalu

z powodu śmierci

**TEŚCIA**

składają

Pracownicy MBP w Zabrzu

**GŁOS**  
ZABRZA I RUDY ŚL.

Redaktor naczelny  
**Jakub LAZAR**  
tel. 32 271-89-40,  
naczelnym@gloszabrza.pl  
Sekretarz redakcji  
**Wojciech SŁOTA**  
wojtekm@gloszabrza.pl  
Publicysta  
**Przemysław JARASZ**  
przemek@gloszabrza.pl

Publicysta (współpracownik)  
**Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA**  
tel. 32 271-46-89  
eska@gloszabrza.pl  
**41-800 Zabrze, ul. Brysza 8**  
tel. 32 271-58-11  
redakcja@gloszabrza.pl  
Wydawca: ZSPD  
**OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:**  
redakcja, tel. 690 683 103  
aneta@gloszabrza.pl  
czynne: pon. 10-17, wt.-pt. 10-16  
Druk: Polskapresse  
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

Ruszają konsultacje z mieszkańcami o zagospodarowaniu głównych placów Śródmieścia. A co z kebabem Podolskiego?

# Zabrzańska siódemka

Jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia, prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik zapowiedziała przeprowadzanie od stycznia warsztatów dotyczących pomysłu na nowe zagospodarowanie kluczowych placów w Śródmieściu. Inicjatywa roboczo nazwana Zabrzańską siódmką ma być punktem wyjścia do dalszych starań o zrewitalizowanie kolejnych przestrzeni publicznych w mieście (niektóre place jak np. Teatralny już zostały zmodernizowane). W ocenie redakcji największe nadzieje sami mieszkańcy pokładają w ożywieniu placu Wolności, jako centralnej części Śródmieścia, gdzie właśnie tempa nabiera autorski pomysł piłkarza Górnik – Lukasa Podolskiego. Jego lokal gastronomiczny (na zdjęciu) – w miejscu niegdyśszej restauracji McDonald's – jest prawie gotowy!

O Zabrzańskiej siódmce jako pierwsza poinformowała w swych mediach społecznościowych właśnie prezydent Zabrza: „Mając na uwadze oczekiwania mieszkańców związane z dalszą rewitalizacją terenów rekreacyjnych i ożywieniem centrum Miasto Zabrze rozpoczynamy dyskusję dedykowaną „zabrzańskiej siódmce”. Przygotowujemy warsztaty dotyczące siedmiu zabrzańskich placów położonych w Śródmieściu, czyli: Krakowskiego, Warszawskiego, Wolności, Dworcowego, przy Pomniku Braci Górniczej, przy pomniku prof. Religi, Teatralnego wraz z Kwartalem Sztuki. Każdy z placów charakteryzuje się innymi walorami. W wielu obszarach wykonaliśmy szeroko zakrojone inwestycje, jak chociażby w Kwartale Sztuki czy na Placu Teatralnym. Natomiast istnieje społeczne oczekiwanie ożywienia kolejnych placów. Dlatego w styczniu przeprowadzone zostaną warsztaty poświęcone temu zagadnieniu” – napisała Małgorzata Mańka-Szulik.

Na razie nie jest jednak znana dokładna data i miejsce pierwszych warsztatów. Wciąż trwa dogrywanie szczegółów. – Pani prezydent chce się wsłuchać w opinie mieszkańców i poznać ich oczekiwania. Bo w całym tym pomysle chodzi nie tylko o techniczne zmodernizowanie poszczególnych przestrzeni, ale nadanie im nowych funkcjonalności społecznych. Miasto bowiem od lat ulega sukcesywnym przeobrażeniom dzięki licznym inwestycjom, ale chodzi też o to, by uwzględnić właśnie oczekiwania społeczne w zakresie zagospodarowania wymienionych placów, a więc przestrzeni stricte publicznych, gdzie ludzie mogą się ze sobą spotkać, porozmawiać, skorzystać ewentualnie z pewnych usług – precyzuje ideę Zabrzańskiej siódemki Dariusz Krawczyk, naczelnik Wydziału Kontaktów Społecznych UM w Zabrzu.

Rozmawiając o pomysłach na zdynamizowanie przestrzeni publicznych w mieście nie sposób nie zapytać



WOJCIECH SŁOTA

o dalsze losy lokalu gastronomicznego po dawnym McDonald'sie przy placu Wolności. Jak potwierdziła nam naczelnik wydziału zarządzania mieniem UM – Anna Wyleżół, zgodnie z ustaleniami z przedstawicielami firmy Lukasa Podolskiego, wraz upływem 2023 roku zakończono prace remontowe i adaptacyjne w tej nieruchomości. – Robotnicy zainstalowali tam piec grzewczy, wyremontowali system wentylacyjny, odnowili i zmodernizowali wszystkie pomieszczenia. Teraz inwestorowi pozostało uzyskanie zgód sanitarnych na prowadzenie działalności kulinarnej – mówi w rozmowie z GŁOSEM naczelnik Wyleżół.

Sam gwiazdor konsekwentnie nie wypowiada się na temat swojego kulinarnego biznesu w Śródmieściu, ale przedstawiciele Urzędu Miejskiego potwierdzają, że nic się nie zmienia w pierwotnych planach utworzenia w tym miejscu lokalu o charakterze restauracyjnym. Największą atrakcją ma być oczywiście specjalny kebab a'la Lukas, wzorem tych uwielbianych przez niemieckich kibiców w lokalach prowadzonych przez mistrza świata, czasem nawet osobiście przez niego serwowanych. Choć trzeba też odnotować, że gdy w lipcu ub. roku pisaliśmy o tej sprawie, Urząd Miejski twierdził, że do końca roku uruchomiony zostanie lokal, a nie li tylko zakończone prace adaptacyjne...

Przypomnijmy, iż umowę na dzierżawę 324-metrowego lokalu po dawnym McDonald'sie (działał tu przez ćwierć wieku do 2018 roku) Podolski podpisał w maju 2022 roku. Początkowo sprawa owiana była tajemnicą, ale w końcu miasto oficjalnie potwierdziło ten fakt na naszych łamach: – Mam nadzieję, że sprawdzi się powiedzenie „do trzech razy sztuka” i w końcu uda się ciekawie i atrakcyjnie zagospodarować lokal po popularnej sieciówce. Zwycięzcy dwóch poprzednich przetargów niestety nie byli w stanie wywiązać się z ustaleń i deklaracji, co do utrzymania restauracyjnego charakteru lokalu, dlatego sprawy kończyły się rozwiązaniem umowy i oddaniem nam lokalu – wyjaśniała nam wówczas naczelnik Wyleżół.

Przetarg wygrany przez gwiazdę futbolu miał formę ustnej licytacji ze stawką wyjściową 10 złotych za metr kwadratowy. – Pan Podolski co prawda nie pojawił się osobiście, ale w jego imieniu przyszedł pełnomocnik firmy Mangal Donner Poland. Ponieważ nie było żadnych innych chętnych, licytacja zakończyła się na stawce 11 zł/metr kwadratowy. Przy czym do lokalu przynależy jeszcze

piwnica o powierzchni 165 metrów kwadratowych, jednakże tam obowiązuje w mieście już zupełnie inna stawka w wysokości 2,5 zł. Umowa została podpisana – relacjonowała pani naczelnik.

Pomysł na zainwestowanie przez Podolskiego w zabrzańską gastronomię, o ile jest oczywiście w mieście pewną nowością i być może okaże się hitem, nie zaskakuje. Piłkarz jest bowiem człowiekiem czynu, który podkreślał, że nie przyszedł do Zabrza na sportową emeryturę, lecz by przede wszystkim zdynamizować działalność Górnik, wzmocnić go promocyjnie także swoją grą i obecnością. Rozruszanie towarzyskie Śródmieścia i otwarcie lokalu, o którym mówiłyby nie tylko krajowe media, na pewno dałoby mu kolejną zawodową satysfakcję i wzmocniło związki z miastem. Choć oczywiście otwartą sprawą pozostaje, jak lokalny rynek konsumenci przyjmie jego ofertę i jak wielu chętnych będzie na podstawowego kebaba w cenie blisko 35-40 złotych (w niemieckich lokalach Podolskiego kosztuje 7-8 euro). Z drugiej strony nie od dziś wiadomo, że kebab i hamburgery za naszą zachodnią granicą są znacznie smaczniejsze i zrobione z lepszego jakościowo mięsa. I właśnie tym Lukas może ewentualnie podbić Zabrze... (pej)

PROMOCJA

Teatr Muzyczny  
**ORPHEUM**

**KONCERT NOWOROCZNY**

WYSTĘPUJĄ  
**GRAŻYNA BRODZIŃSKA**  
(GOŚCINIE)

TEATR MUZYCZNY ORPHEUM W OBSADZIE:  
**NAIRA AYVAZIAN - SOPRAN**  
**ŁUKASZ KOSTKA - BARYTON**

ORKIESTRA KAMERALNA „ORPHEUM”  
POD PRZEWODNICTWEM EWY ZUG

Godzina  
**16.00**

**PAŁAC W RYBNEJ**  
07.01.2024 | GODZ. 16.00

BILETY: 100 ZŁ / 150 ZŁ / 200 ZŁ  
DO NABYCIA W RECEPCJI PAŁACU W RYBNEJ  
LUB NA STRONIE: [www.bilety.palacwrybnej.pl](http://www.bilety.palacwrybnej.pl)  
TEL. 32 284 18 37

  
Pałac w Rybnej

## Ekipa usuwająca awarię w Rokitnicy zdeorganizowała życie osiedla

Spore zamieszanie w funkcjonowaniu targowiska miejskiego w Zabrzu-Rokitnicy, a także w ruchu samochodowym na tutejszym osiedlu spowodowała w okresie poświęconym awarii sieci wodociągowej przy ul. Budowlanej (nieopodal przychodni zdrowia). Dzięki staraniom ZPWik komplikacje na szczęście nie dosięgły większości mieszkańców, za to w nie do końca jasnych okolicznościach dostęp do bieżącej wody zostały pozbawione punkty handlowe na wspomnianym pasażu handlowym. I choć zachowano pełną przejeżdżalność samej ulicy Budowlanej, to z zupełnie niejasnych powodów ekipa naprawcza na kilka dni postawiła znak zakazu ruchu wszelkich pojazdów przy głównym wlocie do osiedla, wprowadzając w konsternację kierowców. W sylwestra reporter GŁOSu zgłosił tę absurdalną sytuację dyżurnemu straży miejskiej, ale ten nawet nie wysłał w teren patrolu.

# Zakaz bez sensu, targ bez wody



Jak potwierdzono nam w Zabrzańskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji, do awarii sieci przy ul. Budowlanej 28 (skrzyżowanie) doszło 28 grudnia. Służby techniczne zlokalizowały wyciek, wykonały wykop kontrolny i zabudowały opaskę naprawczą. – Po usunięciu awarii okazało się, że jest kolejny wyciek. By go zlokalizować, jeszcze tego samego dnia (na drugiej zmianie) wykonano kolejny wykop i stwierdzono, że wyciek jest na środku skrzyżowania – relacjonuje Małgorzata Bećiri z ZPWik.

Niestety, kolejnego dnia suche okazały się być krany w stacjonarnych punktach handlowych osiedlowego targowiska, w tym w sklepikach z mięsem i warzy-

wami. – Według naszych ustaleń, ekipa remontowa zaspawała odnogę wiodącą do targowiska, bo podobno nie była w stanie stwierdzić dokąd ta rura doprowadza wodę – opowiadali nam zirytowani handlowcy. Takiej wersji zaprzecza jednak wspomniana przedstawicielka ZPWik. – 29 grudnia, w celu zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, zaslepiono sieć pod drogą. To z tego powodu targowisko zostało pozbawione zasilania w wodę. Następnego dnia była ona dostarczana do targowiska beczkowozem. Ustalono, że prace naprawcze (w związku z bardzo dużym ruchem autobusowym) będą prowadzone 1 stycznia – wyjaśnia Bećiri.

Rzecz w tym, że w Nowy Rok w feralnym miejscu przez wiele popołudniowo-wieczornych godzin widać było tylko jednego robotnika z łopatą. Przechodnie żartowali, że sytuacja przywodzi na myśl komedie Barei. – Zdaniem nadzoru naszej spółki, firma zewnętrzna sprawnie przeprowadziła usunięcie awarii 1 stycznia. Po zakończeniu prac, jedna osoba została na miejscu celem zabezpieczenia wykopu, w tym czasie inni zajmowali się wywozem urobku i przywiezieniem materiału do zabudowania – twierdzi Bećiri.

Najwięcej kontrowersji wzbudziło jednak postawienie 28 grudnia przez ekipę remontową znaku drogowego... zakazu ruchu na osiedlu od strony cmentarza.

Tymczasem ta część ul. Budowlanej nie była zbyt rozkopana. – Podczas prowadzonych prac cały czas był zapewniony taki „połówkowy” przejazd (połową jezdni). Za oznakowanie terenu podczas prac prowadzonych 1 stycznia odpowiadała już firma zewnętrzna usuwająca awarię na nasze zlecenie. Mogła bowiem wystąpić konieczność zamknięcia całego skrzyżowania ze względów bezpieczeństwa. W tym dniu wymieniono około 6 metrów rury pod skrzyżowaniem – wyjaśnia Bećiri.

31 grudnia – a więc w drugim dniu absolutnego wstrzymania prac – reporter GŁOSu zawiadomił straż miejską o niezrozumiałym oznakowaniu skrzyżowania, skutkującym zakazem wjazdu na osiedle. Znak usunięto jednak dopiero w Nowy Rok, po zakończeniu działań. – Dyżurny SM po państwa zgłoszeniu skontaktował się z dyspozytorem wodociągów i usłyszał, że do czasu naprawienia awarii znak powinien stać. Nie jest naszą rolą ocena zasadności jego postawienia. Tym zajmuje się główny inżynier miasta – usłyszeliśmy teraz od Norberta Kujawy, wicekomendanta straży miejskiej w Zabrzu.

Wywołany do tablicy Leszek Kula przyznał, że o sprawie nie był w ogóle informowany. Na podstawie naszej ustnej relacji ocenił, że najprawdopodobniej ekipa remontowa zadziałała nielegalnie i niezgodnie z zasadami. – Faktycznie do obowiązków ekipy usuwającej nagle awarie należy odpowiednio zabezpieczenie i oznakowanie drogi na czas prowadzenia robót interwencyjnych. Gdyby jednak ich intencją było całkowite wstrzymanie przejeżdżalności drogi, mogli dodatkowo zagrozić ją barierkami. Wydaje się więc, że wystarczyłoby zwykły znak „uwaga, roboty drogowe” – ocenił główny inżynier miasta. (pej)

## Nie wyrzucaj na podwórko, nie upychaj w piwnicy Oddaj szybko i za darmo

**PSZOK, czyli punkt selektywnego zbierania odpadów komunalnych to specjalnie miejsce, do którego można samodzielnie dostarczyć odpady komunalne, w szczególności takie, których nie należy wrzucać do przydomowych pojemników, także ze względu na gabaryty (meble) czy skład (sprzęt elektryczny i elektroniczny, opony). W Zabrzu w tym celu należy udać się do ośrodka przy ul. Cmentarnej 19F, który prowadzi firma FCC.**



Punkt czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 8–20 i w soboty w godz. 9–13. I w tym czasie można albo wynajętym transportem albo własnym samochodem przywieźć i za darmo „wyrzucić”, czyli odłożyć we wskazane przez obsługę miejscu, nie tylko wymienione wielkogabarytowe czy elektryczne zużyte sprzęty, ale także materiały budowlane (pozostałe np.

po remoncie mieszkania), akumulatory i baterie, przeterminowane leki, odpady zielone czy zdezelowany sprzęt sportowy albo ogrodniczy.

Procedura darmowego oddawania materiałów wymaga okazania dowodu tożsamości i podpisania protokołu, ale cały proces przebiega szybko i sprawnie. Jest konieczny, aby nie dochodziło do nadużyć, niele-

galnego składowania odpadów niebezpiecznych oraz przez przedsiębiorstwa i firmy, którym nie przysługuje tego typu darmowa usługa.

Najpierw pobiera się w okienku zaraz po wjeździe na teren punktu oświadczenie. Po jego wypisaniu (dane osobowe oraz informacje o rodzaju składowanych materiałów), w czym pomaga obsługa, wjeżdża się pojazdem z odpadami na wagę.

Te są w PSZOK-u segregowane, więc osobno ważone są (jeśli tak się zdarzy, bo przywieźliśmy przeróżne odpady) każde z nich. Na podstawie oświadczenia osoba ważąca przeprowadza zresztą wywiad, czy na pewno wszystko zostało odpowiednio wpisane (czy np. odpady niebezpieczne mają oryginalne etykiety itd.). Proces rejestrowany jest w systemie Calypso, po czym po zjechaniu

z wagi we wskazanym kontenerze zostawiamy odpady. Na koniec wracamy na wagę (w ten sposób wiadomo ile kilogramów oddaliśmy), pobieramy protokół oraz wypis. I gotowe! Gdy zdajemy zużyte opony pomijany jest nawet końcowy proces ważenia, a w protokół wpisuje się ilość opon.

Przy okazji przypominamy, że w ramach punktu odbioru odpadów funkcjonuje również Punkt Ponownego Użycia, w którym można zostawić różnego rodzaju przedmioty (za wyjątkiem urządzeń elektrycznych i elektronicznych), które mogą zostać powtórnie wykorzystane, a więc wyposażenie domu (krzesła, stoły, szafki), sprzęt sportowy (piłki, łyżwy, narty, rakietki tenisowe), artykuły dziecięce (huśtawki, zabawki), ogrodnicze (kwietniki, doniczki) czy nawet materiały remontowo-budowlane (kafelki, panele). Produkty te dzięki temu, iż w dalszym ciągu spełniają swoje funkcje, mogą posłużyć jeszcze innym. (rk)



DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

W sprawie tej już dawno bił na alarm radny Ferdinand Reiss, ale jego spostrzeżeniami nikt się nie przejął. Dopiero teraz zaczęło się gorączkowe szukanie rozwiązania nadciągającego problemu. – Skoro mimo wybudowania wielkiego obiektu przy ul. Goethego, autobusy dalej będą parkować na placu Dworcowym, to zgłaszam propozycję, by w tym drugim miejscu pozostawić dworzec tymczasowy na stałe, bo dzięki temu będziemy mieć przestrzeń spełniającą w praktyczny sposób funkcję centrum przesiadkowego. Wszak wysiadając tu pasażerowie mają znacznie bliżej do dworca kolejowego niż z ul. Goethego – ironizował podczas niedawnej dyskusji w samorządzie radny opozycji Przemysław Juroszek. Do śmiechu jednak nikomu nie jest, bo może się okazać, że na wskroś nowoczesny obiekt przesiadkowy utrudni życie nie tylko szoferom.

### Wyścigi z czasem

20 grudnia był ostatnim możliwym terminem do podpisania przez służby budowlane i inne, np. straż pożarną, dokumentów na użytkowanie nowo wybudowanych obiektów. To z kolei otworzyło drogę do dokonania finansowego rozliczenia inwestycji. Dotrzymanie wskazanej daty było istotne, bo w innym razie miastu groziłaby konieczność zwrotu pozyskanych na ten cel dotacji. – Zdążyliśmy i w związku z tym nie jest zagrożone unijne wysokie dofinansowanie – podkreśla z ulgą Tomasz Saternus, dyrektor JGN w Zabrzu.

A ile pieniędzy cała ta inwestycja pochłonęła? Według pierwotnych założeń samo postawienie obydwu konstrukcji miało – na skutek rozstrzygniętych przetargów – kosztować 83 mln zł (54 mln zł w śródmieściu i 29 mln zł w Rokitnicy). Koszty w przeciągu trzech lat oczywiście wzrosły (pandemia, wojna, inflacja, problemy z gruntem w centrum) i finalnie obydwie inwestycje zamknęły się sumą 114 mln zł – główny dworzec w podrożał o 29 mln zł, zaś dzielnicowy „tylko” o 2 mln zł. Wymienione wcześniej problemy, a do tego szczególnie konieczność wzmocnienia gruntu przy ul. Goethego specjalnymi betonowymi palami sprawiły także, że nie udało się dotrzymać pierwotnego terminu oddania obiektów do ruchu (II kwartał 2023 roku). Na szczęście pewien zapas czasowy pozwolił zrealizować inwestycje i je rozliczyć dosłownie w ostatniej możliwej chwili. Każdy dzień był dosłownie na wagę złota...

Jak jednak tłumaczy nam skarbnik miasta – Piotr Barczyk, całkowity koszt obydwu inwestycji to nie 114 mln złotych (jak wynikałoby z sumowania kwot wydanych na postawienie centrów przesiadkowych), lecz tak naprawdę aż około 132 mln złotych. Skąd rozbieżność? – Ta niższa kwota uwzględnia stricte same prace budowlane na obydwu nieruchomościach. A trzeba do tego doliczyć wszelkie koszty towarzyszące: przebudowę ulicy Goethego z dwoma rondami i fragmentu ul. Ofiar Katynia, prace przygotowawcze i projektowe, nadzór inwestorski i właścicielski, tworzenie dodatkowej dokumentacji po stwierdzeniu problemów gruntowych na Goethego. Tylko w całym roku 2023 wydaliśmy na te inwestycje 110 mln złotych. Przy czym oczywiście wkład miasta wynosi 15 procent, a marszałek województwa sukcesywnie zgadzał się na podnoszenie kwoty dotacji unijnej. W efekcie doszliśmy do niemal maksymalnej możliwej sumy zatwierdzonej

# Finał w kilku aktach

dla całego tego projektu unijnego, choć po pierwotnym rozstrzygnięciu przetargów wydawało się, że dużo uda się zaoszczędzić – wyjaśnia szczegółowo skarbnik miasta.

### Co do poprawki?

W protokole odebrania przez miasto obiektu do użytkowania zapisano szereg poprawek i prac wykończeniowych do realizowania. – To drobnostki, które przy tego typu dużych i nietypowych obiektach są niemalże normą – tłumaczy Saternus. – Brakuje m.in. nasadzeń części roślin, zejść z nowych chodników do okolicznych budynków, szczegółów elewacyjnych... Powinny być w styczniu zrobione. W Rokitnicy jest ich niewiele więc może to będzie wcześniej, ale przy ul. Goethego jest ich nieco więcej, bo i kubatura i złożoność komunikacyjna jest większa. Dopiero po ostatecznym wykonaniu i ponownym skontrolowaniu, obiekty zostaną komisyjnie przekazane ZTM, a konkretnie komunikacji autobusowej. I potem to już tylko od ZTM zależeć będzie jak szybko nowe centra autobusowe będą w pełni użytkowane. W Rokitnicy nie będzie chyba większych kłopotów i zapewne jeszcze zimą wjadą wszystkie autobusy. Przy ul. Goethego może to potrwać dłużej, ale to już nie od nas będzie zależało. To po prostu kwestia organizacji peronów, ruchu, rozkładu jazdy itd.

Poprawione zostanie także skrzyżowanie ul. de Gaulle'a i Goethego, bo radykalnie obniżona zostanie wysepka na przejściu dla pieszych oraz krawężnik na łuku pod wiaduktem (skręcające autobusy już zdążyły go poważnie uszkodzić).

Centrum przesiadkowe przy ul. Goethego ma 10,4 tys. metrów kwadratowych powierzchni z peronami komunikacji autobusowej, dwupoziomym garażem na 140 samochodów oraz poczekalnią i usługami towarzyszącymi. Powstały też nowe chodniki, ścieżki rowerowe, ulica dojazdowa ma nową nawierzchnię i dwa ronda dojazdowe. W drugiej lokalizacji wybudowano obiekt o powierzchni 276 metrów kwadratowych, mniejszy parking zewnętrzny, poczekalnie i drobne punkty usługowe. W obydwu centrach jest możliwość ładowania pojazdów elektrycznych, są strefy kiss&ride (wysadź pasażera, ucałuj go i odjedź) oraz infrastruktura towarzysząca (bilematy, tablice informacji pasażerskiej i tablice zajętości miejsc na parkingu P&R). Na ile i jak bardzo są funkcjonalne w praktyce, dowiemy się dopiero po ich faktycznym uruchomieniu.

### Dworzec to nie zajezdnia

Póki co, służby miejskie głowią się nad wspomnianą kwestią miejsc postojowych dla autobusów kończących bieg przy ul. Goethego. – Problem jest faktycznie poważny i realny, bo już teraz widać, że na dworcu tymczasowym stoi w jednym czasie do 16 autobusów. To chyba efekt szerszych zmian w rozkładach jazdy aglomeracji śląskiej, bo jak miasto zlecało projekt budowy centrum przesiadkowego, na starym dworcu czyli tzw. „Belce”, stało tych pojazdów o połowę mniej – tłumaczy nieoficjalnie jeden z ważniejszych samorządowców.

Przypomnijmy, iż problem ten prognozował publicznie już w grudniu



PRZEMYSŁAW JARASZ

2021 roku radny Reiss. Poruszył ten temat zaraz po tym, gdy okazało się, że gmina przewidziała zaledwie 2-3 miejsca postojowe dla kończących bieg autobusów. – Jeśli to miałyby się okazać prawdą, to nie mamy do czynienia z drobnym niedopatrzeniem, lecz błądem projektowym! To jest po prostu kpina, bo trasę kończą tam autobusy aż osiemnastu linii. Jeśli pojazdy te mają okupować stanowiska peronowe, to w porannym szczycie komunikacyjnym nowy dworzec zatka się w 15 minut – mówił wyraźnie przejęty Reiss, który na co dzień jest członkiem zarządu PKM Katowice, nadzorującym sprawę ruchu autobusowego i doskonale zna uwarunkowania także zabrzańskiej komunikacji. Nadto jest szefem największej w Radzie Miasta w Zabrzu komisji gospodarki komunalnej.

Gdy sprawę opisaliśmy w **GŁOSIE**, pełnomocnik prezydent miasta ds. inwestycji – Rafał Kobos zapewniał, iż nic nie stoi na przeszkodzie, by pierwotne projekty poddać ponownej analizie i je zaktualizować. Czas jednak pokazał, że tego nie uczyniono. Teraz problem wrócił jak bumerang i to ze zdwojoną siłą, bo gotowego już obiektu nikt nie rozciągnie. Dokładnie temu zagadnieniu poświęconą grudniowe posiedzenie komisji gospodarki komunalnej Rady Miasta. – Znamy ów problem i prowadzimy rozmowy z Zarządem Transportu Metropolitalnego nad rozwiązaniem tej kwestii. Faktycznie, jedna z przedstawionych przez nich propozycji zakłada miejsca postojowe dla autobusów na placu Dworcowym. Ale żadne decyzje jeszcze nie zapadły – wyjaśniał dyr. Saternus.

Do sprawy szeroko odniósł się także podczas tego samego spotkania Rafał Kobos. – Jako miasto nie zamierzaliśmy budować zajezdni autobusowej, tylko nowoczesne i bezpieczne miejsce do przesiadania się pasażerów. Gdy ruszaliśmy z projektem, na starym dworcu nie było wyznaczonego ani jednego miejsca do postoju autobusów. My zaprojektowaliśmy trzy takie osobno wydzielone miejsca, do tego kolejne trzy są możliwe przy zewnętrznych krawężniach peronów – wyjaśnił Kobos. Jednocześnie kilkakrotnie podkreślał, że projekt na etapie tworzenia był konsultowany z ZTM i nikt nigdy nie zgłosił z tamtej strony żadnych zastrzeżeń. – Rzecz w tym, że państwo takie kwestie uzgadniać z przewoźnikami i ich kierownikami ruchu. Bo to są prawdziwi fachowcy i praktycy, a nie

urzędnicy za biurkiem. Ci w życiu nie siedzieli za kierownicą autobusu, zaś ten segment życia znają tylko teoretycznie. I ja panu to wyraźnie sygnalizowałem w dniu podpisania umowy na wykonanie tego obiektu, a pan nie wyciągnął z tego wniosków – „zgasił” naczelnika Kobosa radny Reiss.

### Byle do wiosny

Mimo wszystko sam Kobos jest dobrej myśli i uważa, że problem da się rozwiązać niewielką korektą rozkładu kursów w ten sposób, by jak najmniejsza ilość autobusów „zalegała” na dłużej w nowym obiekcie przesiadkowym. – Z bieżących analiz wynika, że w szczycie komunikacyjnym jest zaledwie kilka minut, gdy na przystanku końcowym w Zabrzu stoi jednocześnie kilkanaście pojazdów. To się naprawdę da skorygować wspólnym wysiłkiem razem z ZTM, by jedne autobusy przyjeżdżały kilka minut później, a inne odjeżdżały odrobinę wcześniej – ocenił Kobos. Jak jednak zauważali radni, takie rozszady mogą spowodować perturbacje w innych miastach na trasach „zabrzańskich” autobusów, a w efekcie pasażerowie będą musieli jeszcze dłużej czekać na przesiadkę...

W trakcie tego samego spotkania przyznano, iż ZTM obecnie ma już świadomość błędu popełnionego przy akceptacji projektu inwestycyjnego dla Zabrza. Podobno przeprasza miasto za tę wpadkę...

Tymczasem coraz bardziej zniecierpliwienie zabrzanie dopytują, także w naszej redakcji, o powody dalszego oczekiwania na wpuszczenie linii autobusowych do nowych centrów przesiadkowych. O to samo dociekali też ostatnio radni. – Nie da się tej operacji przeprowadzić z dnia na dzień, ani z tygodnia na tydzień. ZTM twierdzi, że potrzebuje na to nawet do 45 dni. To nie jest bowiem li tylko kwestia technicznego zajechania pojazdów w nieco inne miejsce, ale trzeba to uwzględnić tak w rozkładach przystankowych, jak i w całym informatycznym systemie informacyjnym wewnątrz autobusów. A to wymaga pracy informatyków, zastosowania nowego oprogramowania i dogrania kilku innych detali. A ponieważ trwają jeszcze nasze poprawki budowlane i chwilę czasu nam one zajmą, to może się zdarzyć, że obiekt przy ul. Goethego tak naprawdę ruszy gdzieś bliżej marca i wiosny – przyznał nam dyrektor Saternus. (laz, pej)

# Zabrzanka stworzyła nowatorską aplikację do nauki śpiewu

# Anielski wokal Karoliny

Ma urodę modelki, przepięknie śpiewa, a jej występy oraz życiowe zaangażowania pokazywały stacje telewizyjne. Mimo to nie w głowie jej kariera piosenkarki i ściganie się z konkurencją na popularność w internecie i walka o szczyty list przebojów. Woli za to śpiewać muzykę gospel i charytatywnie tworzyć swym anielskim głosem oprawę muzyczną religijnych koncertów i spotkań ewangelizacyjnych. Bo – jak podkreśla otwarcie i wbrew laickiej modzie marginalizowania wiary i religii – dla niej Jezus–Zbawiciel narodził się naprawdę, zwłaszcza w jej sercu. Jemu zawierzyła swoje młode życie i już zbiera tego owoce. Pochodząca z Zabrze 30-letnia Karolina Borner-Gogolewska już zaliczana jest do wschodzących gwiazd styku biznesu i życia artystycznego.



Choć nigdy nie dysponowała fortuną i wychowała się w osiedlowym bloku w Rokitnicy, największy rozgłos zyskała dzięki opracowaniu nowatorskiej aplikacji dla trenerów wokalnych do nauki śpiewu swych uczniów z... wykorzystaniem sztucznej inteligencji. Nic więc dziwnego, że w ubiegłym roku prestiżowy tygodnik Forbes umieścił zabrzankę w rankingu najważniejszych Polaków przed „trzydziestką” podbijających świat.

Karolina jest córką Sabiny Borner. To zabrzańska kompozytorka (głównie muzyki chrześcijańskiej i elektronicznej), która pod koniec ubiegłego wieku założyła zespół Corsa. Sama nie śpiewała, ale właśnie jej autorskie utwory, aranżacje i akompaniamenty podbijały serca publiczności i jurorów chrześcijańskich konkursów. Później można było słuchać jej bardziej świeckich brzmień, m.in. na falach radiowej Trójki. Gdy jednak na świat przyszła Karolcia, jej mama przedłożyła życie rodzinne nad karierę estradową. Wraz z dorastaniem córki, była jej najważniejszą nauczycielką muzyki i doradczynią w świecie artystycznym pełnym pułapek, uzależnień i wpływów. – Ależ jesteśmy z mężem dumni z córki i jej wyborów – podkreśla pani Sabina.

Z biegiem lat Karolina została absolwentką Akademii Gospel w Katowicach. Przez kilka lat była członkiem Community Gospel Choir prowadzonego przez zagranicznego dyrygenta i wokalistę Petera Francisca (to światowa gwiazda muzyki gospel z Wielkiej Brytanii). Zainicjowała Zabrzańskie Warsztaty Gospel. Swoje umiejętności szkoliła pod okiem takich nauczycieli śpiewu i wokalistów jak Jeffrey Skouson, Dominika Płonka, Gabriela Gąsior czy Bartłomiej Caboń. Karolina została też laureatką wielu młodzieżowych konkursów wokalnych, jak i sama była jurorką, np. finału VI Wojewódzkiego Festiwalu Młodych Talentów w Zabrzu w 2012 roku.

– Beztroski czas dzieciństwa w Zabrzu wspominam bardzo dobrze i miło. Najpierw uczyłam się w Szkole Podstawowej nr 28, a później w III LO, które wspiera twórczych i kreatywnych ludzi. Po zdobyciu licencjatu na Akademii Ekonomicznej w Katowicach, postanowiłam jednak wyprowadzić się do Warszawy, gdzie ukończyłam Akademię Leona Koźmińskiego. Znajomych w Zabrzu mam do dzisiaj i chętnie tu wciąż powracam – wspomina w rozmowie z GŁOSEM Karolina.

Po raz pierwszy cała Polska zobaczyła ją i usłyszała jesienią 2018 roku w pro-

gramie rozrywkowym Telewizji Polsat *Śpiewajmy razem – All together now*. Tamtych zmagani artystycznych nie wygrała, ale – jak podkreśla – jej celem nie był sukces komercyjny. – Chciałam się po prostu sprawdzić w nowym dla mnie otoczeniu, na scenie telewizyjnej, przed kamerami, poddać się osądowi jurorów i widzów. Przekonałam się, że to nie moja droga i dlatego też nawet nie próbowałam dostać się do innych talent show. Skupiłam się na prowadzeniu biznesu, trenowaniu wokalistów i śpiewaniu koncertów uwielbienia. Klasycznej twórczości artystycznej jednak nie zarzuciłam. Wciąż piszę i komponuję utwory, które od czasu do czasu prezentuję podczas autorskich występów na galach biznesu czy innych wydarzeniach artystycznych – zwierza się Karolina.

Największym dotąd jej sukcesem okazało się założenie start-upu dla młodych i stworzenie międzynarodowej aplikacji Vocaly do profesjonalnej nauki śpiewu. W połowie ubiegłego roku zrobiło się o Karolinie i jej programie tak głośno, że została uznana za jedną z najbardziej obiecujących osób i karier młodych Polaków w świecie w rankingu Forbesa. Reportaż o dokonaniach zabrzanki wyemitował także kanał tematyczny Telewizji Polskiej w cyklu *Sukces jest kobietą*.

Jak zrodził się pomysł stworzenia aplikacji na telefon, która jest w stanie udźwignąć wspieranie wokalisty w samodzielnym treningu zleconym przez nauczyciela? – Popołudniami i wieczorami pomagałam znajomym wokalistom i aktorom w przygotowaniu się do castingów i spektakli. Pracowałam z nimi oczywiście nad emisją głosu. Tyle, że spotykaliśmy się raz w tygodniu, a wymagałam od nich regularnego wykonywania ćwiczeń głosowych. I to oni mi zwrócili uwagę, że gdy ćwiczą sami w swych mieszkaniach, to nie do końca pamiętają, jakie to były ćwiczenia i jak należy je wykonywać oraz korygować np. przy bólu gardła – opowiada Karolina. I podkreśla, że program został opracowany przede wszystkim z myślą o trenerach wokalnych, bo aplikacje do samego śpiewania dla indywidualnych osób już istnieją. Wyjątkowość Vocaly polega na tym, że dzięki systemowi raportowania, trener otrzymuje pełny wgląd w to, co się dzieje z uczniem między lekcjami śpiewu: czy ćwiczył, jak często, jakie miał trudności? Uczeń zaś ma w telefonie „podpowiadacz”, który pomaga mu w treningu głosu. – Nad wszystkim czuwa sztuczna inteligencja. Gdy wokalista śpiewa, aplikacja analizuje nie tylko intonację jego głosu (czy ktoś fałszuje), ale przede wszystkim technikę wokálną. Jeśli aplikacja wykryje nieprawidłowości, sygnalizuje błąd i podpowiada co należy poprawić – opisuje nasza rozmówczyni.

W założeniu firmy i tworzeniu aplikacji współpracowała z cenioną w środowisku artystycznym trenerką głosu, gliwiczanką Dominiką Płonką. Nie jest ona gwiazdą mediów, lecz doświadczonym fachowcem z branży. Do dziś wspólnie prowadzą to przedsięwzięcie i wciąż ulepszają aplikację Vocaly. – Jako cel zawodowy w tym artystycznym kontekście stawiam sobie rozwój ludzi, których spotykam na swojej drodze. Bardzo lubię owo szlifowanie „perełek” powierzonych mojej pieczy i podejmowanie starań, by wydobyć z nich jak najwięcej talentu i potencjału. To mnie buduje i napędza do działania – podsumowuje Karolina.

PRZEMYSŁAW JARASZ



# Wspomnienia z dzieciństwa wydane drukiem przez zabrzańskie wydawnictwo specjalizujące się w publikacjach historycznych

# Niezwykłe dziejów owoce

**To dość nietypowy pamiętnik-wspomnienia. Baszka Dziubak (tak się pod nim podpisuje zabrzańska autorka) nie tyle bowiem skupia się na szczegółach czasowych czy architektury miejsc i suchych faktach ze swego dzieciństwa oraz dorastania na Helence, co raczej na tym, jak one na nią oddziaływały, co dla niej znaczyły kiedyś i teraz. Bardziej zatem mamy do czynienia z przeżywaniem historii i zdarzeń niż z ich szczegółowym opisem. Autorka sama zresztą w pewnym momencie przyznaje, że bliżej jej do poezji niż prozy i że jej styl jest kwiecisty, co może niektórym nie przypaść do gustu. Samej prozaicznej historii Zabrze na przykładzie rodziny, która przyjechała na Śląsk z Kresów jest jednak mnóstwo.**

Przed oczyma w sposób niezwykle malarski jawi się nam zatem osiedlowe Zabrze z czasów PRL-u z grzebaniem w hasioku w poszukiwaniu skarbów, z kolorowymi rarytasami przesyłanymi jej koleżankom z „efu”, z podwórkowymi zabawami przy kłopsztandzie, z meczami „plac na plac”, ale też są rodzinne smuteczki, śmierć wróbelka, matura, trawnik i klepisko przed blokiem widziane z kocyka. Są przygody nie z tej ziemi, ale też i takie zwykłe wylegiwanie się na rozgrzanej blasze kłapy ze zsypu do węgla, albo spacer po „ogrodach” Akademii Medycznej w sąsiedniej Rokitnicy. No i jest



oczywiście też o pierwszym chłopcu z kwiatem. Mamy jednak też wywody na temat tego jak różnie rozumiany jest patriotyzm, co musiał czuć „dziadziuś” wyrwany z korzeniami z ziemi ojczystej, czy jak przez lata zmienił się język, nie tylko ten podwórkowy, ale szkolny czy literacki i jak różnie opisywane są nim te same uniesienia, radość, ból... No, ale nic dziwnego, bo Baszka Dziubak to tak naprawdę Barbara Dziubak-Skotnicza, a więc nauczycielka języka polskiego w I Liceum Ogólnokształcącym w Zabrzu, które przed laty ukończyła. Czuć, że na języku polskim się zna i że potrafi nim świetnie władać.

„Granice mojego języka są granicami mojego świata” - zaznaczyła w jednym z rozdziałów. Później pisze o tym, jak jej rodzinna mowa wyrosła

gdzieś daleko na dzisiejszych terenach Ukrainy, a zawładnięta onegdaj w całości przez ZSRR rozpoczęła tułaczkę. I osiadła w końcu w postwielokulturowym Zabrzu kończąc swą bezpaństwowość. „Smykam się gdzieś między Sanoczanami, Samborem, Zabrzem, Katowicami i Polską. Smykam, czasem łajdacę, czasem odkrywam, czasem łapię się w sieć prób nazwania nienazwanego. A co mi tam! Mogę być lingwistycznym kibolem. Czyż nie?”

Chyba najlepiej (i także kwieciste) ujął to w recenzji profesor Uniwersytetu Śląskiego Aleksander Nawarecki, pisząc, że oto publikacja będąca sumą doświadczeń mieszkanki Zabrze, a równocześnie zakłete w słowach wielkie święto historii prywatnych, związanych z Helenką i Rokitnicą – północ-

nymi dzielnicami miasta, w których wychowała się i dorastała autorka. Przywołując wspomnienia – miejsca, ludzi, zapachy, kolory – stara się zrozumieć, współodczuwać, nadać wymiar opowieściom, które są rodzajem mitologizowania zabrzańskiego świata.

Książka promowana była na spotkaniu z czytelnikami w Cafe Silesia zabrzańskiego Muzeum Miejskiego. Jej wydawcą jest znana i ceniona zabrzańska oficyna Illustris Damiana Halmera, specjalizująca się w publikacjach dotyczących historii wszelakich, ale tych najbliższych terytorialnie. Zilustrowana jest fotografiami

z archiwum autorki, ale także jej znajomych, przyjaciół, oraz kartkami pocztowymi, a nawet współczesnymi ujęciami Helenki, w tym z lotu ptaka. Na okładce zastosowano zabieg niewidoczny w druku gazety – tytułowe mirabelki są pokryte specjalnym lakierem, co zwykłym, małym, pospolitym kiedyś owocom rosnącym nawet trochę na dziko, nadało blasku i szczególnego znaczenia. Książka wydrukowana została m.in. dzięki

zbiórce pieniędzy w internecie. Tam też od około roku pojawiały się fragmenty tekstów, które po rozbudowaniu trafiły do druku. Teraz całość na papierze, do kupienia m.in. za pośrednictwem wydawnictwa Illustris, zaś dla naszych Czy-

telników mamy specjalny prezentowy egzemplarz. Aby go zdobyć wystarczy wysłać e-maila (promocaja@gloszabrze.pl) z dopiskiem *Helenka*. Laureata o wygranej w losowaniu powiadomimy listem zwrotnym.

A z tej pierwszej publikacji Barbary Dziubak-Skotniczej szczególnie cieszy się społeczność I LO donosząc przy okazji na swym szkolnym facebooku, że inna nauczycielka – Ewa Olejarz, wydała kolejny tomik poezji w rocznicę śmierci Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. (kub)

## Tarnogórzanka napisała książkę o przygodach w Zabrzu

# Pościg w kopalni

Akcja zaczyna się, kiedy wakacyjne plany Olgi i Piotra, bohaterów z poprzedniej książki z serii *Mali skarbnicy* – wydawanej przez wydawnictwo Almaz, specjalizujące się w publikacjach o Tarnowskich Górach – legły w gruzach. Ich mama trafiła do szpitala, a dzieci, zamiast na chorwackiej plaży, wylądowały u babci w Zabrzu. Rozczarowane i smutne niechętnie biorą udział w miejskich pólkoloniach w Sztolni Królowa Luiza. I wtedy...

*Mali skarbnicy i podziemny pościg*, a więc druga część cyklu pisanego przez tarnogórzankę Agatę Frączek i ilustrowaną przez Monikę Pudukiewicz, to

pełna fantazji i zaskakujących zwrotów historia dla młodych czytelników o poszukiwaniu podziemnych istot kopalni Guido i Sztolni Królowa Luiza: książeczki Aszamali i Szczyrboka Rudka. Sprawy wymykają się spod kontroli, a arystokratka wydostaje się na powierzchnię, do świata ludzi. Przy okazji trójka Petramonów związanych ze spiskowcami odnajduje tajemne przejście łączące kopalnię ze sztolnią, które nie jest dostępne dla turystów. Bohaterowie tramwajem udają się do Biskupic, a potem akcja przenosi się także na stadion Górnik. Ich przyjaźń i wzajemne zaufanie zostają poddane wielkiej próbie.

Przygoda jest dłuższa i zupełnie inna niż pierwsza część, oprócz czwórki tarnogórzan pojawiają się nowi bohaterowie, ludzcy i magiczni. Obie książki łączy to, że tłem fantastycznych przygód są prawdziwe miejsca, związane z górniczą historią Śląska. Patronat nad drugim tomem objęło Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu. I to na terenie jego obiektów nakręcony został teledysk *Wielka tajemnica* promujący lekturę. Biorą w nim udział dzieci z Tarnowskich Gór i Ziemięć (a także pisarki), śpiewają zaś członkowie studia wokalnoinstrumentalnego Appassionato z Rudy Śląskiej.



Książkę można kupić przez stronę maliskarbnicy.pl, jest też dostępna w Tarnowskich Górach i oczywiście w sklepie w Sztolni Królowa Luiza. (k)

TYMI WYDARZENIAMI ŻYLIŚMY W ZABRZU W 2023 ROKU

# KOLEJNY ROK WAŻNYCH INWESTYCJI

Za nami kolejny rok, w trakcie którego w Zabrzu zrealizowanych zostało wiele ważnych z punktu widzenia mieszkańca, ale i turysty inwestycji; w trakcie którego odbywały się liczne wydarzenia kulturalne, oświatowe, sportowe czy też gospodarcze o znaczeniu zarówno lokalnym, ogólnopolskim, jak i międzynarodowym.

Nowy Rok rozpoczęliśmy pięknym Koncertem Noworocznym, który tradycyjnie odbył się w Domu Muzyki i Tańca. Każdy kolejny miesiąc pełen był istotnych dla naszej zabrańskiej społeczności wydarzeń, wśród których z pewnością warto wymienić m.in. podpisanie umowy na remont dawnego hotelu AdmiralsPa-last czy też budowę czwartej trybuny Areny Zabrze. Do użytku w 2023 r. oddano m.in. Geopark, pierwsze zabrańskie tężnie solankowe i wodny plac zabaw; do nowej siedziby przeprowadziło się Centrum Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży. Miasto zrealizowało też rekordową liczbę inwestycji drogowych, w tym m.in. przedłużona została aleja Korfantego, zmodernizowano kolejne odcinki torowiska i podjęto się budowy dwóch centrów przesiadkowych – w centrum miasta i w Rokitnicy.

## CENTRA PRZESIADKOWE NA FINISZU



W mieście powstają dwa centra przesiadkowe. Koszt tych inwestycji wyniesie 119,5 mln zł, a dofinansowanie z UE sięgnie blisko 100 mln zł. Pierwsze, przy ul. Goethego (dzielnica Śródmieście), to obiekt o łącznej powierzchni użytkowej ponad 10 tys. m<sup>2</sup>. Tworzą go perony komunikacji autobusowej, dwupoziomowy parking dla samochodów osobowych oraz poczekalnia i punkty usługowe. Na dachu, pokrytym roślinnością, zostanie otwarty rekreacyjny taras widokowy. Drugie centrum przesiadkowe, które powstaje przy ul. Krakowskiej i Ofiar Katynia (dzielnica Rokitnica), składało się będzie z obiektu o powierzchni 276 m<sup>2</sup> z poczekalnią i drobnymi punktami usługowymi. Znajdą się tutaj również zadaszone perony i parking zewnętrzny.

Wiosną 2022 r. miasto podpisało umowę na przedłużenie al. Wojciecha Korfantego. Koszt tej inwestycji wyniósł 52,1 mln zł, a pozyskane przez miasto dofinansowanie wyniosło 30 mln zł. W jej efekcie wybudowany został ponad kilometrowy odcinek drogi, który połączył istniejącą aleję Korfantego z ulicami Tarnopolską i Brygadystów. Dodatkowo w miejscu skrzyżowania alei Korfantego z ulicą Heweliusza powstało rondo turbinowe. Zrealizowano tu także dwa obiekty mostowe oraz nowe skrzyżowanie z ulicami 11 Listopada i Mickiewicza. Przedłużenie alei Korfantego jest inwestycją strategiczną, usprawniającą komunikację pomiędzy północną i południową częścią Zabrza oraz ułatwiającą dojazd do specjalnej strefy ekonomicznej.

## ALEJA KORFANTEGO PRZEDŁUŻONA



W Zabrzu oddano do użytku nowy ośrodek dla bezdomnych psów i kotów. Nowoczesny obiekt zlokalizowany jest w Biskupicach przy ul. Bytomskiej. Koszt budowy i wyposażenia schroniska wyniósł ponad 19 mln zł, z czego ok. 90 proc. stanowiły pozyskane przez miasto środki z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. W budynkach schroniska zastosowane zostały rozwiązania ekologiczne, takie jak np.: ujęcie wód deszczowych z dachów, która wykorzystywana jest do mycia terenu i wybiegów dla psów. Co ważne obiekt służy nie tylko bezdomnym zwierzętom, ale pełni też funkcje edukacyjne i szkoleniowe.

## NOWOCZESNE SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT



## ZMODERNIZOWANE TOROWISKA



Systematycznie modernizowane są torowiska tramwajowe. Na inwestycje te przeznaczono w naszym mieście blisko 200 mln zł. Już dziś niskopodłogowy tabor, przyjazny seniorom i osobom niepełnosprawnym, kursuje m.in. wzdłuż ulic: Bytomskiej, 3 Maja, Powstańców Śląskich, Wolności oraz w rejonie placu Teatralnego. Ostatnio zakończono także przebudowę newralgicznego fragmentu torowiska w centrum Zabrza, która realizowana była przez spółkę Tramwaje Śląskie w ramach projektu modernizacji i rozwoju infrastruktury tramwajowej w całej aglomeracji.

## NOWE MIESZKANIA



W Zabrzu konsekwentnie rozwijamy budownictwo mieszkaniowe współfinansując powstawanie nowych mieszkań. Pod koniec grudnia 2023 r. nowym najemcom przekazano klucze do szesnastu mieszkań wybudowanych przy ul. Żywieckiej. Tym samym końca dobiegł kolejny etap prac na osiedlu przy ul. Żywieckiej, które Miasto Zabrze wraz z Międzygminnym Towarzystwem Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. konsekwentnie rozbudowywało od 2013 r. Do tej pory powstało tam dziewięć bloków mieszkalnych, w których zamieszkało 110 rodzin.

## ADMIRALSPALAST ODZYSKA DAWNY BLASK



Dawny blask odzyska architektoniczny symbol Zabrza. W ubiegłym roku miasto podpisało umowę na generalny remont budynku, w którym mieścił się przed laty hotel AdmiralsPalast. Za blisko 53 mln złotych Zabrze uratuje kolejny ważny punkt na architektonicznej mapie naszego miasta.

## OTWARTO WODNY PLAC ZABAW



W czerwcu ub. r. otwarto pierwszy wodny plac zabaw w Zabrze, zlokalizowany na osiedlu Janek. Do dyspozycji dzieci jest tu aż 21 różnych urządzeń. Zadbano też o niezbędną infrastrukturę wokół obiektu, m.in. przebieralnie i toalety. To warta 2,5 mln zł inwestycja, na którą skutecznie pozyskaliśmy 90 proc. dofinansowania ze środków zewnętrznych. Warto podkreślić, że jest to pierwszy w Zabrze wodny plac zabaw, ale nie ostatni. Kolejny taki obiekt powstaje w rewitalizowanym Parku Hutniczym, usytuowanym w centrum naszego miasta. Koszt wykonania placu zabaw z dostępem dla osób niepełnosprawnych wynosi blisko 1,5 mln zł.

## TEŻNIE SOLANKOWE



W dwóch zabrzańskich dzielnicach pojawiły się teżnie solankowe. W Kończykach powstała ona na terenie Dzielnicowego Ośrodka Kultury przy ul. Dorotki, a w Maciejowie - na terenie Orlika przy ul. Kondratowicza. Obiekty są ogólnodostępne dla wszystkich zainteresowanych, ale z pewnością w pierwszej kolejności będą z nich korzystać mieszkańcy cierpiący na chorobowe stany tarczycy, choroby górnych i dolnych dróg oddechowych oraz przewlekłe nieżyty nosa. Dobroczynny wpływ solanki przy tego typu przypadłościach jest nieoceniony. Budowa obu obiektów w 85. procentach została sfinansowana ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2014-2021 - projekt „Miasto Przestrzenią Rozwoju”.

## POWSTAJE CZWARTA TRYBUNA ARENY ZABRZE



W 2023 r. przystąpiono do budowy czwartej trybuny stadionu przy ul. Roosevelta. Miasto Zabrze, będące właścicielem Areny Zabrze, pozyskało na ten cel dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki w wysokości 45 mln zł. Dzięki temu liczba miejsc na stadionie wzrosła do 32 tys. Pod względem kubaturowym budowa Areny Zabrze należy do największych inwestycji w historii miasta.

Dzięki staraniom miasta termomodernizacji doczekało się także kino ROMA - najstarsza tego typu placówka na Górnym Śląsku, która dołączyła niedawno do elitarnego grona Sieci Kin Studyjnych. Główny remont pod okiem Miejskiego Konserwatora Zabytków przeszła elewacja oraz dach budynku. Koszt podjętych tu prac wyniósł blisko pół miliona złotych.



**KINO ROMA  
PO TERMOMODERNIZACJI**

## KOLEJNA PLACÓWKA PRZESZŁA KOMPLEKSOWY REMONT



Miniony rok był kolejnym spod znaku inwestycji oświatowych. Zakończyła się m.in. termomodernizacja Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 8 w Zabrze-Grzybowicach. Za ponad 3 mln złotych uczniowie oraz nauczyciele zyskali nowoczesne miejsce do pracy i nauki, które spełnia wszelkie obowiązujące dzisiaj standardy.

## CENTRUM REHABILITACJI DZIECI I MŁODZIEŻY W NOWEJ SIEDZIBIE



W grudniu ub. r. w pasażu Areny Zabrze otwarto nową siedzibę Centrum Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży. Roboty budowlane, których wartość wyniosła prawie 5 mln zł wykonała firma Mostostal Zabrze GPBP S.A. W ramach zadania powstało 46 pomieszczeń wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną o łącznej powierzchni 719 m<sup>2</sup>. Zakupiono również nowy sprzęt rehabilitacyjny, niezbędny do realizacji świadczeń zdrowotnych w zakresie fizykoterapii, hydroterapii oraz kinetyterapii. Na wyposażenie nowej siedziby przeznaczono 452 tys. zł, z czego ponad połowa pochodziła z budżetu Miasta Zabrze.

# CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

**TEATR NOWY**  
Zabrze, pl. Teatralny 1  
tel. 32 271-32-56,  
32 271-54-93



▲ 4-5 stycznia (godz. 9 i 11.30), 6 stycznia (godz. 17) i 7 stycznia (godz. 11 i 17) – Charles Dickens *Scrooge. Opowieść Wigilijna* (wielkie widowisko z przesłaniem dla całych rodzin, wzruszająca historia przemiany skąpca w człowieka hojnego i dobrego dla innych nawiązująca do Świąt Bożego Narodzenia; świetna gr aktorów, zapierająca dech w piersiach scenografia); 4-5 stycznia (godz. 18.30) – *Graj Dudka, graj 2024* – kolędowanie z muzykami Filharmonii Zabrzeńskiej, aktorami Teatru Nowego, przyjaciółmi teatru i chórem dziecięcym Studia Maciej; 11 stycznia (godz. 19) – Szymon Turkiewicz *Stosunki prawne* (komedia).

**DOK BISKUPICE**  
Zabrze, ul. Kossaka 23  
tel. 32 274-73-38

**WYSTAWA:** *Ludzie* (malarstwo portretowe Grzegorza Sobolewskiego, zabrzeńskiego artysty nieprofesjonalnego, historyka, muzyka i zonglera).

**MUZEUM MIEJSKIE**  
Ruda Śląska, ul. Wolności 26  
tel. 32 248-44-57

**WYSTAWY:** *Czas to pieniądź. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (multimedialna, czynna oprócz poniedziałku); *Śląska Szopka Bożonarodzeniowa* (najlepsze prace 24. świątecznego konkursu rękodzielniczego; czynna tylko do 4 lutego).

**MOK GUIDO**  
Zabrze, ul. 3 Maja 91a  
tel. 32 278-08-02

11 stycznia (godz. 17) – *Koncert Noworoczny*: orkiestra Muzeum Górniczego Węglowego pod dyktando Henryka Mandrysa.

**WYSTAWY:** 25 lat MOK (ekspozycja jubileuszowa); *Zabrze jest piękne* (przegląd konkursu fotograficznego).

**WIEŻA CIŚNIEŃ**  
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2  
tel. 32 630-30-91 wew. 88-88,  
32 271-40-77

**WYSTAWA:** *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu, multimedialna ekspozycja).

Na szczycie (w kopule) czynna restauracja.

**ŚLĄSKI TEATR IMPRESARYJNY**  
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69  
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

7 stycznia (godz. 17) – *Noworoczna rewia przebojów*: Olivia Ohl-Szulik (sopran), Monika Biederman-Pers (sopran), Ireneusz Miczka (baryton), Piotr Karzelek (baryton) i zespół muzyczny pod kierownictwem Mariusza Dubrawskiego, pianisty, który przez lata współpracował z Ireną Santor; 10 stycznia (godz. 10) – Zbigniew Stryj *Mało szczużka z Karmańskiego*. Nuda to okropna rzecz, a jeśli nudzi się dziecko, a do tego w wakacje, to już wszystkiego można się spodziewać. A *mało Szczużka*, dziółszka z Karmańskiego nudzi się zawsze, bo tak ma. Lek na nudę, jakim jest przygoda, czai się jednak za rogiem. A właściwie w chlewiu, bo w nim mieszkają duszki. Mało tego, posiadają wehikuł czasu. To zaczarowany pojazd, którym można podróżować w przeszłość i w tajemnicze miejsca...

**DOM MUZYKI I TAŃCA**  
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17  
tel. 32 271-56-41



▲ 7 stycznia (godz. 18) – wieczór kolędowy: Enej wraz z kapelą Góralscy Kolędnicy; 13 stycznia (godz. 19) – Raz Dwa Trzy: piosenki Agnieszki Osieckiej i Wojciecha Młynarskiego.

**SZYB MACIEJ**  
Zabrze, ul. Srebrna 6  
tel. 32 276-17-76

**WYSTAWA:** *Dzień z życia górnika ...* (cykl obrazów Józefa Hetmana, ukazujący pracę górników – czynna w godzinach pracy bistro).

**FORTEPIANARIUM**  
Demex, Zabrze, ul. Hagera 41  
tel. 32 271-24-49

6 stycznia (godz. 17) – *Music for jazz guitar and harpsichord* – koncert promujący płytę Piotra Domagały i Marka Toporowskiego (artyści to wirtuozi różnych muzycznych światów: współczesnego jazzu i klasyki na dawnym instrumencie z epoki).



**MUZEUM MIEJSKIE**  
GALERIA CAFE SILESIA  
Zabrze, ul. 3 Maja 6  
tel. 32 777-05-01

**WYSTAWY:** *Niepokój* (zbiorowa ekspozycja Stowarzyszenia Fotoedukacja z Zabrze);



▲ *Królewska gra* (historia szachów w Zabrzu, trofea, publikacje, kolekcjonerskie pamiatki, w tym oryginalne szachownice).

**DOM KULTURY**  
BIELSZOWICE  
Ruda Śląska, ul. Kokota 170  
tel. 32 240-21-25

7 stycznia (godz. 16) – *Noworoczny Koncert Charytatywny dla podopiecznych Fundacji TVS*: Krzysztof Koniarek, Bernadeta Kowalska, Kola i Julia, de Silvers, Duet Karo, Michalina Starosta; 12 stycznia (godz. 18) – karnawałowy koncert orkiestry dętej Bielszowice pod dyktando zabrzeńczyka Zygmunta Kliksa i Anny Jaskółki-Hańnik (wokali).

**MŁODZIEŻOWY**  
DOM KULTURY NR 2  
Zabrze, ul. 3 Maja 12  
tel. 32 271-59-11

**WYSTAWA:** *Zostań mistrzem kopii malarskiej* (pokłosie konkursu plastycznego organizowanego przez klub Pinokio).

**SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA**  
Zabrze, ul. Wolności 408  
tel. 32 271-40-77

Do zwiedzania są odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa i inne.

**PARK TECHNIKI WOJSKOWEJ**  
Zabrze ul. Mochnackiego 12  
tel. 601 65-52-52

**EKSPOZYCJA:** czołgi, samoloty, pojazdy transportowe, wyrzutnie rakietowe itp.

**KAPIELISKO LEŚNE**  
Zabrze, ul. Srebrna 10  
tel. 32 276-17-43



**WYSTAWA:** *Alicja – Park Miliona Światel* (plenerowe iluminacje czynne w godz. 17–21).

**MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA**  
Filia nr 19  
Zabrze, ul. Sobieskiego 31  
tel. 32 271-30-80

**WYSTAWA:** prace zabrzeńskich seniorek ze stowarzyszenia Pogodni i Aktywni.

**ZABYTKOWA KOPALNIA**  
WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO  
Zabrze, ul. 3 Maja 91a  
tel. 32 271-40-77

Nieczynna do 17 stycznia!

**MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA**  
Filia nr 2  
Zabrze, ul. Bytomska 28  
tel. 32 274-59-22

**WYSTAWA:** *Jestem Polak mały* (ekspozycja pokonkursowa krajowej imprezy *Polska piosenką malowana*, zorganizowana przez Przedszkole nr 27).

**FILHARMONIA ZABRZAŃSKA**  
Zabrze, ul. Park Hutniczy 7  
tel. 32 271-47-17

11 stycznia (godz. 18) – koncert karnawałowy *Słynne uwertury operetkowe* (orkiestrą symfoniczną dyrygować będzie Sławomir Chrzanowski).

**SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA**  
Zabrze, ul. Miarki 8  
oraz ul. Mochnackiego 12  
tel. 32 271-40-77

Do obejrzenia m.in. podziemna Trasa Wodna, czyli najdłuższy tego typu spływ w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Główniej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Czynna jest także naziemna strefa dla dzieci, gdzie zabawę łączy się z nauką – Park 12C.

**MUZEUM MIEJSKIE**  
Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3  
tel. 32 271-56-89

**WYSTAWA:** *Moje TAK dla transplantacji* (grafiki Ryszarda Gancarza, autora m.in. logo Fundacji Śląskiego Centrum Chorób Serca i pacjenta zabrzeńskiego szpitala).

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ



## W wiedeńskim klimacie



Wielki Koncert Noworoczny w szczególnym miejscu i otoczeniu, bo w Pałacu w Rybnej (Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Warszawskich 90) szykuje w niedzielę (7 stycznia) o godz. 16 Teatr Muzyczny Orpheum. To niezła okazja, by nowy rok przywitać w szampańskim nastroju przy doskonałej muzyce i z udziałem gwiazd estrady. W programie bowiem wiedeńskie hity, w tym ze świata operetki. Wystąpią m.in. Naira Ayvazyan (sopran) oraz Łukasz Kostka (baryton) i gościnnie pierwsza dama polskiej operetki, śpiewaczka i aktorka – Grażyna Brodzińska (na zdjęciu). Orkiestrą kameralną Orpheum dyrygować będzie Ewa Zug. Bilety można nabyć na stronie [www.bilety.palacwrybnej.pl](http://www.bilety.palacwrybnej.pl) lub zamówić telefonicznie (32 284-18-37).

(k)

# na ekranach HITY TYGODNIA

5 stycznia (piątek), godz. 22.10

Pasażerowie

polsat

film SF



Na przeznaczoną do skolonizowania planetę zostaje wysłana misja kosmiczna. Podróż ma trwać 120 lat. Niestety, proces hibernacji zawodzi i dwoje uczestników ekspedycji budzi się 90 lat za wcześnie.

6 stycznia (sobota), godz. 23.10

Pitbull. Niebezpieczne kobiety

polsat

film sensacyjny

Zuza i Jadzka ledwo co rozpoczęły pracę w wydziale zabójstw, a już muszą zmierzyć się z dużym wyzwaniem. Na młode policjantki czeka zadanie rozpracowania mafii paliwowej. Na szczęście nowicjuszki mogą liczyć na pomoc doświadczonych funkcjonariuszy, Gebelsa i Majamiego. Bohaterkom sen z powiek spędzają również problemy w życiu prywatnym, które także przecina się z gangsterskim światkiem.



7 grudnia (niedziela), godz. 23.35 Red

TVP 1

komedia sensacyjna



Emerytowany agent CIA Frank Moses mieszka na przedmieściach Cleveland. Prowadzi spokojne życie, próbując odnaleźć przyjemność w codziennych czynnościach. Jedy- nym urozmaicheniem jego egzystencji jest flirtowanie przez telefon z urzęd- niczką Sarah Ross. Tymczasem gru- pa zamaskowanych napastników przeprowadza atak na jego dom. Frank postanawia dociec, dlaczego próbowano go zabić. W rozwikła- niu zagadki pomagają mu Sarah oraz dawni towarzysze. Trop prowadzi do kwatery głównej CIA.

## OGŁOSZENIA



## PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 zostały wywieszone wykazy nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców stanowiące załączniki do Zarządzeń Prezydenta Miasta Zabrze nr:

**1138/ON/2023 oraz 1139/ON/2023.**

**Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.**

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: [https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um\\_wn/zabrze\\_nieruchomosci\\_zbycie](https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchomosci_zbycie) w menu przedmiotowym: **Nieruchomości -Wykazy nieruchomości – Zbycie.**



## PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 zostały wywieszone wykazy nr: **42/N/2023, 43/N/2023, 44/N/2023, 45/N/2023, 46/N/2023, 1/N/2024, 2/N/2024, 3/N/2024, 4/N/2024, 5/N/2024, 6/N/2024 i 8/N/2024**

nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: [https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um\\_wn/zabrze\\_nieruchomosci\\_zbycie](https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchomosci_zbycie) w menu przedmiotowym: **Nieruchomości -Wykazy nieruchomości – Zbycie**



## PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz nr **52/NG/2023**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do wynajęcia w drodze przetargu, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem, znajdującej się na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

**Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.**

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: [https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um\\_wn](https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn) w menu przedmiotowym: **wykazy nieruchomości – najem.**



## PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz nr **58/D-GMZ/2023**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

**Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.**

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: [https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um\\_wn](https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn) w menu przedmiotowym: **wykazy nieruchomości – dzierżawa.**

# W STRONĘ NATURY

**Kiedyś składowisko śmieci, wkrótce farma fotowoltaiczna. MOSiR podpisał z WFOŚiGW umowę o finansowaniu inwestycji**

## Prąd ze słońca

Zabrze jest jednym z polskich miast, które zamierzają przeznaczyć wysypisko śmieci na nowe ekologiczne cele. Otóż Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji na zrekultywowanej części składowiska odpadów w Zabrzu przy ul. Cmentarnej wybuduje farmę fotowoltaiczną o mocy 1,72 MWp (megawatopik)! Pozyskana z ogniw słonecznych energia elektryczna będzie odprowadzana do sieci zbiorczej Tauronu, który następnie „zwróci” gminnej spółce prąd do wykorzystania w jej licznych obiektach, a za resztę oczywiście zapłaci.

– W naszym mieście przywiązujemy dużą wagę zarówno do rekultywacji zdegradowanych terenów, jak i do tworzenia odnawialnych źródeł energii. Dlatego tym bardziej cieszy mnie inicjatywa MOSiR-u – podkreśla prezydent Zabrze, Małgorzata Mańka-Szulik.

Przygotowując się do tej inwestycji MOSiR przez trzy lata uzyskiwał niezbędne ekspertyzy geotechniczne, sanitarne, decyzję środowiskową i o warunkach zabudowy, podpisał też właśnie umowę z Tauronem, a w okresie przedsięwziętym zawarł umowę z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach na finansowanie inwestycji – na preferencyjnych warunkach – w wysokości 7,2 mln zł. Koszt całej inwestycji szacowana jest na 8,8 mln zł,



ZDJĘCIA: UM ZABRZE



więc kwota uzyskanej pożyczki stanowi 85,14% kosztów kwalifikowanych.

Inwestycja rusza już w styczniu i zakończy się najpóźniej 30 listopada

2025 roku. Budowana w Zabrzu farma fotowoltaiczna będzie jedną z największych tego typu konstrukcji na rekultywowanych składowiskach odpadów

w Polsce. Dodajmy, iż MOSiR Zabrze wykonał już kilka ekologicznych projektów na tym obszarze, w tym m.in. rekultywację i odgazowanie. (s)

## Sześcioro zabrzańskich laureatów konkursu *Tak dla czystego powietrza* Malowali i wygrali

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach rozstrzygnął kolejną edycję konkursu plastycznego na temat efektów jakie daje likwidacja niskiej emisji: *Tak dla czystego powietrza*. Tym razem jury przyznało łącznie dwadzieścia pięć nagród i wyróżnień w pięciu kategoriach wiekowych. Wśród laureatów znalazło się aż sześcioro dzieci z zabrzańskich szkół, a mianowicie: Bartosz Wiącek (Przedszkole nr 24 – za pracę *Tropimy czyste powietrze*), Amelia Fabiszewska (Szkoła Podstawowa nr 5, I klasa – *Gdy pieniądze z Unii dostaniemy, przyrodę uratujemy*), Szymon Swałek (SP 8, III klasa – *Ochrona środowiska i powietrza z wykorzystaniem środków Unii Europejskiej*), Lena Hus (SP 16, V klasa – *Tak dla czystego powietrza*), Alicja Tofil (SP 16, VII klasa – *Tak dla czystego powietrza*) i Dawid Gawoń (SP 28, VI klasa – *Tak dla czystego powietrza*).

Na konkurs wpłynęły w sumie 174 prace od wychowanków przedszkoli, uczniów szkół podstawowych i podopiecznych świetlic środowiskowych z województwa śląskiego, a nagrody i wyróżnienia przyznawano osobno: przedszkolakom oraz dzieciom w wieku 6-7 lat, 8-9 lat, 10-11 lat i 12-14 lat. Podczas uroczystego podsumowania konkursu w Katowicach laureatom wręczono oczywiście nagrody: głośniki przenośne, tablety, słuchawki bezprzewodowe oraz zestawy plastyczne. (s)



Kolumnę dofinansowano ze środków  
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska  
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

# Delegacja warszawskiego Palucha w zabrzańskim Psitulu

## Przełomowy rok

To był milowy krok w historii zabrzańskiego schroniska dla bezdomnych zwierząt Psitulnie, które opuściło rozlatujące się ze starości pomieszczenia dawnej świniańi i przeniosło się do pachnącego nowością budynku, wzniesionego przez miasto Zabrze na obrzeżach Biskupic. Cała przeprowadzka była ogromnym wyzwaniem logistycznym dla pracowników placówki i społeczników, ale trud się opłacił. Teraz do Psitulu przejeżdżają osoby związane z ratowaniem bezdomnych zwierząt z innych części kraju, by czerpać wzory z zabrzańskich rozwiązań. Tuż przed świętami Bożego Narodzenia do naszego miasta przybyła delegacja z jednej z najpopularniejszych w kraju placówek – schroniska dla bezdomnych zwierząt Na Paluchu w Warszawie. Działacze ze stolicy najpierw spotkali się z przedstawicielami władz miasta w ratuszu, a potem udali się oczywiście do schroniska.

– W trakcie wizyty w Psitulu skupiliśmy się na omówieniu kwestii związanych z dobrostanem zwierząt, organizacją pracy (także wolontariuszy – na zdjęciu) oraz na przedstawieniu zastosowanych rozwiązań. Mogliśmy ze stuprocentowym przekonaniem pochwalić się, że nasza współpraca z Miastem Zabrze stanowiła klucz do stworzenia jednego ze skuteczniejszych programów opieki nad bezdomnymi zwierzętami. Musimy jednak pamiętać o tym, że od samego początku staraliśmy się aby Psitul był czymś więcej niż schroniskiem – podkreśla Danuta Mikusz-Oslisło, prezes zabrzańskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.



Warto odnotować, że sukces zabrzańskich miłośników czworonogów został również dostrzeżony w innych schroniskach w Polsce. Dlatego też delegacja warszawskiego Palucha nie była pierwszą ani też z całą pewnością nie będzie ostatnią. Już w październiku zorganizowano w zabrzańskim Psitulu konferencję pod patronatem zarządu głównego TOZ z udziałem przedstawicieli schronisk z Wrocławia, Krotoszyna, Chorzowa, Celestynowa, Słupska i Częstochowy. W jej trakcie prezentowano właśnie zabrzańskie wzorce w radzeniu sobie z bezdomnością zwierząt oraz rozmawiano o tym, jak poprawiać ich dobrostan w tego typu placówkach, bez radykalnego podnoszenia kosztów. W tym roku już planowane są kolejne tego typu wizyty w Zabrze.

Jak podkreśla Mikusz-Oslisło, wszystko to jest możliwe dzięki wieloaspektowej i szerokiej wi-

zji prowadzenia schroniska nie tylko przez samych społeczników ale i wprost przez władze miasta. Schronisko w tym ujęciu jest przede wszystkim miejscem, które ma zapewnić opiekę porzuconym i bezdomnym istotom, ale również ma być polem do szeroko zakrojonej aktywności wolontaryjnej i edukacyjnej. – Wciąż jesteśmy jednym z niewielu schronisk w Polsce, które zatrudnia pracownika edukacyjnego – zwraca uwagę Sandra Chylińska, kierownik Psitulu. – Zainteresowanie naszym programem edukacyjnym jest na tyle duże, że najbliższe wolne terminy na organizację spotkań i prelekcji w szkołach czy przedszkolach mamy dopiero w marcu.

Obecnie przed budynkiem nowego schroniska powstaje przystanek tramwajowy. Po jego uruchomieniu zwiększy się z pewnością liczba odwiedzających, która już jest dosyć

wysoka. – Aktualnie przyjmujemy jedynie grupy zorganizowane, a także osoby zainteresowane adopcją, które wypełniły ankietę przedadopcijną oraz oczywiście naszych wolontariuszy, których obecnie mamy 118 – wylicza Danuta Mikusz-Oslisło. – Wolontariat jest dla nas szczególnym powodem do dumy, ponieważ po raz pierwszy w historii przechodzi on tak dużą rewolucję.

Wspomniana zmiana wynika z dwóch przyczyn. Pierwsza jest ściśle związana z nowym obiektem, który pozwala na różnorodną aktywność. Nadto schronisko przystąpiło do realizacji zadania publicznego finansowanego ze środków rządowego programu wspierania i rozwoju wolontariatu systematycznego Profesjonalny Psitulowy Wolontariat. Dzięki temu po raz pierwszy w historii na terenie schroniska działa pełnoetatowy koordynator

wolontariatu, a jest nim Marta Mędrak. – W tym roku planujemy uruchomić aż pięć sekcji wolontaryjnych, w których będzie można w różnorodny sposób pomagać naszym podopiecznym. Dla każdej chętnej osoby znajdzie się miejsce, aby pomagać pod warunkiem, że starczy chęci i czasu. Aby spełnić formalne warunki zostania wolontariuszem, należy przejść specjalne szkolenie, które będziemy ogłaszać co najmniej raz na kwartał – wyjaśnia Mędrak.

Nie jest to jednak jedyny nowy projekt realizowany na terenie nowego schroniska. Obecnie otwarte zostały również dwa nowe wybiegi szkoleniowe, które powstały dzięki darowiźnie Fundacji Orlen oraz stworzono ścieżkę edukacyjną i przestrzeń przyjaznej wolontariuszom w efekcie dofinansowania ze strony Polskich Sieci Elektroenergetycznych. – W nowym schronisku działamy tak naprawdę od 1 lipca, a już udało nam się bardzo wiele zrobić. Wciąż jednak nie ustajemy w wysiłkach i obecnie rozpatrywane są nasze dwa kolejne pomysły oraz planujemy szereg aktywności związanych ze szkoleniami i edukacją. Najważniejszym jednak celem dla nas jest opieka nad zwierzętami i to zawsze będzie nasz priorytet – podkreśla Mikusz-Oslisło.

Zabrzańskie schronisko obecnie pod względem infrastruktury stanowi jeden z najnowocześniejszych obiektów w Polsce. Dzięki zaangażowaniu się w różne projekty ma ono szansę stać się pierwszym pełnoprawnym centrum wolontariatu i edukacji na rzecz zwierząt. (pej)

OGŁOSZENIE



### PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrze przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 zostały wywieszone wykazy nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców stanowiące załączniki do Zarządzeń Prezydenta Miasta Zabrze nr: 1171/ON/2023, 1172/ON/2023, 1173/ON/2023

oraz

wykaz nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców stanowiący załącznik do Zarządzenia Prezydenta Miasta Zabrze – wykonującego zadania z zakresu administracji rządowej nr 1174/ON/2023.

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: [https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um\\_wn/zabrze\\_nieruchomosci\\_zbycie](https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchomosci_zbycie) w menu przedmiotowym: **Nieruchomości -Wykazy nieruchomości - Zbycie.**

## Adoptuj Dżo-dżo

Jestem średniej wielkości, młodziutkim psem. Do schroniska trafiłem 1 grudnia 2023 roku, bo przywieziono mnie z interwencji z okolic ul. Rymera, gdzie zostałem znaleziony przez ludzi, którzy postanowili mi pomóc. To trudne, gdy nagle musisz zaufać obcej osobie, w dodatku wyruszyć z nią w nieznaną. Myślę, że każdy by się bał w takiej chwili. Jednak bardzo szybko udało mi się zawrzeć nowe znajomości, co znacznie ułatwiło mi przebywanie w nowym miejscu. Jestem niesamowitym przytulakiem, moja schroniskowa ciocia, wchodząc do mnie, jest przygotowana na mój rosnący entuzjazm. Uwielbiam dużo spacerować, chętnie zwiedzam nowe okolice i ścieżki. Potrafię zachowywać czystość



w pomieszczeniu. Nie zdarzyło mi się do tej pory zniszczyć żadnej rzeczy w swoim boksie. Domku? Gdzie jesteś?

# Miejskie konkursy, czyli jak ortografia i matematyka mogą iść w parze

## Mistrz Marcin

**Marcin Stabnicki (na zdjęciu w środku) z Katolickiej Szkoły Podstawowej wygrał miejski konkurs ortograficzny, którego odbyła się już 27. edycja. Kilka dni później zajął także pierwsze miejsce w zabrzańskim konkursie matematycznym. – Jest niezwykle uzdolniony, skupiony na tym co robi, taki ścisły umysł, bardzo poukładany i konkretny jeśli chodzi o naukę i sprawy szkolne. Cała jego klasa to niezwykle uzdolnieni i podobni mu pilni uczniowie. Jego kolega Paweł zajął trzecie miejsce, a Ewa także z tej samej klasy czwarte w ortograficznych zmaganiach – mówi jego wychowawczyni, Bożena Przygońska.**



Organizatorem ortograficznego konkursu są Miejska Biblioteka Publiczna i Szkoła Podstawowa nr 25. Najpierw odbywają się eliminacje w poszczególnych szkołach, bo chętnych jest wielu. Jak

wspomina Marcin to właśnie ten pierwszy stopień był najbardziej stresujący, bo w jego szkole jest wielu piszących bezbłędnie, a szkoła do dalszych zmagani mogła wytypować tylko trzech kandy-

datów. Potem były eliminacje w SP 25 – trudne, acz tradycyjne dyktando. Finał odbył się w sali Centrum Organizacji Pozarządowych i był (podobnie jak eliminacje) trzyetapowy. Też było dyktando,

a właściwie kilka zdań, ale trzeba je było pisać na dużej tablicy i przed publicznością, co powodowało u wielu drganie ręki i wielkie dylematy. Był także podany tekst, w którym należało poprawić błędy, czyli wcielić się w rolę korektora. Najciekawszy był natomiast test z umiejętności posługiwania się słownikiem dla wyszukania wyjaśnień dotyczących pewnych zwrotów czy określeń.

A 16. finał *Matematyki dla wytrwałych* odbył się już w Katoliku, który jest jego organizatorem (konkretnie nauczycielka Anna Graczyk). Eliminacje, choć prowadzone przez internet, trwały niemal trzy miesiące. To jedyny projekt w Zabrzu objęty programem grantowym Fundacji mPotęga, która wspiera wszelakie inicjatywy matematyczne (nie tylko konkursy) w całej Polsce. W konkursie wzięło udział ponad 230 uczniów z klas 4-8 szkół podstawowych, a w finale zmierzyło się 62 zawodników, którzy mieli godzinę na rozwiązanie – dostosowanego do wieku – testu składającego się z czternastu zadań zamkniętych i czterech zadań tekstowych. Laureatami w poszczególnych kategoriach wiekowych zostali uczniowie z SP 7, SP 42, Społecznej SP i Szkoły Katolickiej, z której wywodzi się wspomniany podwójny mistrz. (jl)

● Czy były prezes Górnika zostanie nowym szefem **CRA-COVII KRAKÓW**? W połowie grudnia zmarł jej formalny właściciel i jednoosobowy w zasadzie zarządca – Janusz Filipiak, więc ogłoszono konkurs na nowego prezesa. W gronie trzech kandydatów jest zaś Artur Jankowski, który przewodził zabrzańskiemu klubowi w latach 2011-2014, potem był jeszcze członkiem jego rady nadzorczej, następnie dyrektorem Handballu Zabrze, a także prezesem Zagłębia Lubin. Decyzja w sprawie nominacji powinna zapaść do 6 lutego.

## Co tam piszczy w ekstraklasie? (1)

● Odwieczny rywal Górnika – **RUCH CHORZÓW** zakończył rundę jesienną w strefie spadkowej (przedostatnie miejsce w tabeli), więc w klubie trwa trenerska karuzela. Twórca sukcesów ostatnich lat Jarosław Skrobacz został zwolniony już na początku listopada i zespół kończył rozgrywki pod wodzą jego asystenta, w przeszłości piłkarza zespołu – Jana Wosia. Tuż przed końcem roku okazało się, że był to jednak tymczasowy awans, bowiem w rundzie wiosennej zespół poprowadzi Janusz Niedźwiedź, który do 5 września był szkoleniowcem Widzewa Łódź. I tak to się w polskiej piłce kręci...

● Inny beniaminek – **ŁKS ŁÓDŹ** pozbył się z kolei złudzeń, że zostanie częścią sportowego imperium amerykańskiego miliardera Philipa Platka. Negocjacje z nim trwały jeszcze w czasach, gdy zespół grał w I lidze, a przed startem ekstraklasy wszystkie szczegóły transakcji były ponoć ustalone i do klubu popłynęły pierwsze dolary. Do zawarcia umowy jednak wciąż nie dochodziło i w połowie grudnia oficjalnie poinformowano o zerwaniu rozmów. Klub ustalił też harmonogram spłat pieniędzy uzyskanych w międzyczasie od biznesmena. W zamian nowym akcjonariuszem klubu został Dariusz Melon (właściciel dużej firmy z branży spożywczej), który za 30 procent akcji zapłacił 5 milionów złotych. A ile trzeba będzie zapłacić za 50-procentowy udział w Górniku? Być może wkrótce się przekonamy... (w)

OGŁOSZENIA

**SYSTEMY GRZEWcze KLIMATYZACJE**  
ZABRZE, ul. SOBIESKIEGO 32c  
tel. 32/740-45-60, 32/370-13-92

**DUEL**

**CENTRALNE OGRZEWANIE**  
PROJEKTOWANIE, UZGODNIENIA, MONTAŻ, SERWIS

**LIKWIDACJE BARIER ARCHITEKTONICZNYCH**  
REMONTY I ADAPTACJE MIESZKAŃ DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

**Promocja – rabat 1000 zł.**  
Szczegóły na stronie [www.duel-instalacje.pl](http://www.duel-instalacje.pl)

**IBPC** rekomendacja Instytutu Branży Pogrzebowej i Cmentarnej

**MPGK** Zakład Pogrzebowy z Tradycją  
ul. Klimasa 7  
ul. Wolności 226

**KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE**

**24h/7** 32 271 38 23, 508 970 425

- chłodnia i kaplica
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- opieka nad grobami
- międzynarodowy transport zwłok
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy
- bezgotówkowa org. pogrzebów

**Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok**

**PIETREK**

[www.pietrek.pl](http://www.pietrek.pl)

**ZABRZE**  
ul. Roosevelta 65  
tel. 32 276 31 96

**GLIWICE**  
ul. Odrowążów 118  
tel. 32 230 40 40

**CAŁODOBOWO**  
tel. 602 32 72 96

**NIERUCHOMOŚCI**

**Kupimy: dom / mieszkanie / kamienice, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spadkowe, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne.**  
**736-083-054**

**NAUKA/PRACA**

**MATEMATYKA.** 510-344-894

**PRZYJMĘ brygadzystę- majstra.** Tel. 697-361-628

**PRZYJMĘ emeryta do pracy.** Tel. 697-361-628

**PRZYJMĘ pracownika na produkcję.** Tel. 697-361-628

**PRZYJMĘ ślusarza spawacza.** Tel. 697-361-62

**RÓŻNE**

**NAPRAWA lodówek.** Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

**ODNAWIANIE** wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

**POŻYCZKA LOMBAR-DOWA W DOMU KLIEN-TA** 32-260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

**PRZEPROWADZKI,** wywóz rzeczy niepotrzebnych, remonty. 607-219-491

**KUPNO/SPRZEDAŻ**

**AUTO SKUP,** transport, gotówka. 508-44-66-75

**AUTO- SKUP.** Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

**AUTO-SKUP** gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

**AUTOZŁOMOWANIE.** 515-274-430

## ZARZĄDCA WSPÓLOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



**BUDOWNICTWO OGÓLNE**  
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI  
41-800 Zabrze, ul. Szczepiec Boże 7, tel. 278-67-19

## W poniedziałek Górnik rozpoczyna przygotowania do rundy wiosennej

Do pierwszego w nowym roku ligowego meczu Górnika pozostało już tylko 37 dni... Najwyższy więc czas przerwać odpoczynek (np. Lukas Podolski relaksował się aż na Malediwach) i wracać do pracy na boisku i w siłowni. Piłkarze mają stawić się w klubie już w poniedziałek (8 stycznia) i w ciągu miesiąca treningów poprzedzających inaugurację odbędą zagraniczne zgrupowanie, wezmą udział w dwóch turniejach halowych i rozegrają cztery sparingi.

Co ciekawe, wspomniane turnieje halowe zostaną rozegrane tego samego dnia (14 stycznia) i to w odległych miejscach, więc zespół będzie musiał się rozdzielić. Jeden ze składów pojedzie do niemieckiego Gummersbach (okolicie bliskiej Połdemu Kolonii) i będzie miał

# Treningi i turnieje

tam okazję zmierzyć się z: FC Schalke 04, SC Paderborn 07, RW Oberhausen, FC Guetersloh oraz BSV Kickers Emden. A ekipa złożona przypuszczalnie z graczy drugiego szeregu uda się tego samego dnia do Katowic, gdzie – podczas turnieju w Spodku – jej rywalami będą: GKS Katowice, Podbeskidzie Bielsko-Biała, ROW Rybnik, Banik Ostrawa (Czechy) i Železiarne Podbrezova (Słowacja).

Pierwszy klasyczny sparing – na otwartym boisku – Górnik rozegra zaś 19 stycznia z MFK Karwina (czternasty zespół czeskiej ekstraklasy), a już na jutro wyleci na obóz przygotowawczy do tureckiego Belek. I tam najpierw (23 stycznia)

zmierzy się z Botewem Płowdiw (ósmy w bułgarskiej ekstraklasie), a potem (28 stycznia) z FC Blau-Weiss Linz (dziewiąty w austriackiej najwyższej lidze). Zabranie w Turcji spędzą w sumie 10 dni i wrócą do kraju 30 stycznia, by kontynuować przygotowania na własnych obiektach. 3 lutego drużyna Jana Urbana rozegra jeszcze czwartą tej zimy mecz kontrolny, ale wciąż nie wiadomo z kim.

Nic na razie konkretnego nie wiadomo też o zmianach kadrowych w drużynie (jacy dotychczasowi zawodnicy odejdą do innych klubów, a jacy nowi przyjdą), a te przecież – jak co pół roku – niewątpliwie nastąpią.



Lukas Podolski na Malediwach cieszył się gorącym Oceanem Indyjskim, ale znalazł też czas dla miejscowych adeptów futbolu.

## Runda jesienna w naszej ocenie: 22 spotkania, 26 piłkarzy<sup>(1)</sup>

# Coraz lepiej bronią, coraz słabiej strzelają

W trakcie jesiennej części rozgrywek piłkarskich sezonu 2023/2024 Górnik rozegrał dwadzieścia dwa spotkania: dziewiętnaście w ekstraklasie i trzy w Pucharze Polski. Podczas nich w zespole zaprezentowało się aż 26 piłkarzy. Kto jest wygranym ostatniego półroczka, a kto rozczarował? Oto nasza ocena poszczególnych graczy, a na początek przyglądamy się formacji defensywnej (za tydzień przyjrzymy się pomocnikom i napastnikom), która jesienią miała swoje wzloty i upadki. O ile z każdym meczem obrona była coraz szczelniejsza (a to podstawa!), to jednak rozczarowuje mały wkład piłkarzy tylnej formacji w zdobyte przez zespół gole.

### BRAMKARZE

**DANIEL BIELICA** (19 rozegranych spotkań) – w ekstraklasie obronił 56 strzałów, co jest czwartym wynikiem wśród bramkarzy ekstraklasy! Aż w siedmiu meczach zachował czyste konto (jedynie gracz Śląska Wrocław pobił go pod tym względem), za to jest najczęściej podającym nogą zawodnikiem tej pozycji w ekstraklasie, co świadczy o jego dobrej współpracy z obrońcami. A przecież sezon zaczął niefortunnie, bo od błędów w przegranych spotkaniach z Radomiakiem i Wartą, ale trener Jan Urban ani myślał z niego zrezygnować i takie stawianie sprawy opłaciło się. Bielica szybko wrócił na wysoki poziom i może się jeszcze okazać, że to jego najlepszy sezon w jego karierze!

**MICHAŁ SZROMIK** (3 spotkania) – po trzech latach gry w Śląsku Wrocław, w którym zaczął tracić miejsce w składzie, zdecydował się na przejście do borykającego się w braku klasowych bramkarzy Górnika i... wyszedł na tym, jak Zabłocki na mydle. Jego obecność w klubie jednak ma znaczenie, bo na pewno dobra formy Bielicy to też efekt konkurencji z jego strony. Tyle, że jemu samemu – zgodnie z praktykowaną w większość klubów zasadą – pozostały jedynie mecze w Pucharze Polski (w tym dwa z dogrywką), w których spisywał się naprawdę dobrze!

### OBROŃCY

**NORBERT BARCZAK** (6 spotkań) – ten 18-latek na boiskach ekstraklasy pojawił się pod koniec października i jako młodzieżowiec (kluby mają wymóg wstawiania takich zawodników do składu) okazał się dla trenera Urbana przydatny. Czterokrotnie wychodził do gry w podstawowym składzie, ale nigdy nie przebywał na boisku do końca meczu. W spotkaniu z Radomiakiem zszedł zanim trener zdążył go zmienić, bo dostał dwie żółte kartki...;

**ROBERT DADOK** (19 spotkań, 1 asysta) – pełnił rolę dzokera, bo ze względu na swoje ofensywne inklinacje był zawodnikiem, którego wejście mogło

zmienić przebieg spotkania na plus. W dryblingach bywa tak nieobliczalny, że aż zaskakujący dla rywali i czasem coś (np. asysta) z tego kreowanego przez niego chaosu potrafi wynikać. Sprowadzenie do roli ważnego rezerwowego chyba jednak nie spełnia jego oczekiwań, stąd możliwe jest jego odejście (propozycję dla niego ma walczący o ekstraklasę Motor Lublin);

**RAFAŁ JANICKI** (20 spotkań, 1 gol) – naprawdę nie sposób wyobrazić sobie dzisiaj bez niego defensywy Górnika – zagrał w każdym spotkaniu ekstraklasy od początku do końca. Nie popełnia większych błędów, za to asekuje młodszych obrońców, pijąc czasem piwo, które nawarzyli. I niezmiennie można liczyć na jego główki po dośrodkowaniach z rzutów różnych na polu karnym rywali. Jego zwycięskie trafienie w doliczonym czasie gry wyjazdowego meczu z Koroną Kielce pozwoliło przerwać zespołowi fatalną serię na początku sezonu (dwie porażki i remis);

**ERIK JANŻA** (11 spotkań, 1 asysta) – podczas lipcowego zgrupowania w Austrii doznał kontuzji, która wyeliminowała go z gry w dwóch pierwszych miesiącach sezonu. Potem też nie zawsze błyszczał, tradycyjnie dostawał wiele kartek (w tym czerwoną w meczu z Pogonią, za nazwanie sędziego... frajerem), ale to i tak jeden z najlepszych okresów w jego karierze. Stał się bowiem podstawowym zawodnikiem reprezentacji Słowenii i miał swój udział (przepiękny gol w meczu z Danią!) w jej awansie do finałów mistrzostw Europy;

**RICHARD JENSEN** (5 spotkań) – Górnik okazał się dla niego trampoliną do powrotnego transferu na zachód Europy. Reprezentant Finlandii rozegrał w naszym klubie pełny poprzedni sezon i rozpoczął kolejny również w podstawowym składzie i choć nie był perfekcyjny to jednak podnosił swoją markę. W efekcie został wykupiony (ponoć za 550 tys. euro) przez Aberdeen FC i w szkockiej lidze radzi sobie znakomicie!;

**PAWEŁ OŁKOWSKI** (15 spotkań, 2 gole) – 33-latek jest chyba w lepszej formie niż w ubiegłym sezonie,

ale mimo to może liczyć jedynie na rolę gracza rezerwowego. Jego wejścia miały jednak duże znaczenie dla drużyny, a zwłaszcza gole przesądzające o wygranych w końcówkach spotkań z Zagłębiem Sosnowiec (w Pucharze Polski) i Cracovią (ekstraklasa). Solidny zmiennik!;

**BORIS SEKULIĆ** (16 spotkań, 1 asysta) – więcej przeciętnych występów niż dobrych;

**MICHAŁ SIPLAK** (12 spotkań, 1 gol) – na poważnie wszedł do gry dopiero w październiku, ale jeszcze nie osiągnął takiej synchronizacji z zespołem, aby można go było uważać za jej ważnego zawodnika. Runda wiosenna może być jednak w jego wykonaniu znacznie lepsza;

**DOMINIK SZALA** (2 spotkania) – 17-latek zaliczył debiut (i to w podstawowym składzie) w spotkaniu z Lechem Poznań, a potem zagrał jeszcze ze Śląskiem... Przeszedł więc prawdziwy ligowy chrzest bojowy, ale i tak najważniejsza była dla niego gra w młodzieżowej reprezentacji Polski i udział w mistrzostwach świata do lat 17 w Tajlandii;

**KRYSPIN SZCZEŚNIAK** (17 spotkań, 1 gol) – kiks z Wartą Poznań, duży błąd w meczu z Puszczą... W sumie po pomyłkach tego obrońcy rywale strzelili aż sześć goli, niemniej bilans tego zawodnika jest jednak pozytywny! Bo owszem, początek sezonu miał kiepski i wydawało się nawet, że straci miejsce w składzie, ale trener Urban znów zaczął na niego stawiać, co było z korzyścią dla zespołu. Z każdym meczem był coraz pewniejszy i notował wiele skutecznych interwencji!;

**KOSTAS TRIANTAFYLLOPOULOS** (9 spotkań) – za kontraktowanie Greka, który wcześniej dał się poznać w ekstraklasie grając w Pogoni Szczecin, wydawało się być strzałem w dziesiątkę, ale... Obrońca już w 5 minucie swojego pierwszego spotkania doznał kontuzji, która wykluczyła go z kilku spotkań. A po powrocie bynajmniej nie zdołał sobie wywalczyć miejsca w podstawowym składzie, a miał być przecież jego wzmocnieniem, a nie uzupełnieniem.

Żadnego oficjalnego meczu w tej rundzie nie rozegrali bramkarze **MATEUSZ JELEŃ** i **KAMIL SOBERKA** oraz obrońcy **KACPER CAPIGA**, **MAKSYMILIAN GAN-DZIAROWSKI** i **ALEKSANDER PALUSZEK** (1 sierpnia został sprzedany do Śląska Wrocław), którzy też formalnie byli zgłoszeni do rozgrywek.

# Trzech pierwszego



Trzej Królowie przybędą 6 stycznia i przez Zabrze tego dnia przejdzie tradycyjny orszak (szczegóły na str. 1). Tradycyjnie jednak trzech ważnych gości przybyło do naszego miasta już 1 stycznia i z wieży ratusza przy ul. Religi 1 w samo południe pierwszego dnia 2024 roku odegrało hejnał Zabrze. (k)

Są osoby, które się pamięta,  
i osoby, o których się śni

## POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

|           |  |       |     |      |          |       |  |         |
|-----------|--|-------|-----|------|----------|-------|--|---------|
| czwartek  |  | temp. | -1  | 8°C  | 997 hPa  | wiatr |  | 28 km/h |
| piątek    |  | temp. | 0   | 7°C  | 1006 hPa | wiatr |  | 12 km/h |
| sobota    |  | temp. | -7  | 0°C  | 1010 hPa | wiatr |  | 21 km/h |
| niedziela |  | temp. | -12 | -6°C | 1019 hPa | wiatr |  | 22 km/h |

## KARTKA Z HISTORII

### Ciepło w uszy!



Szpeciólnie modne tej zimy są włóczkowe, ręcznie robione pilotki. Nosić je mogą wszystkie kobiety. Skutecznie chronią głowę i uszy przed zimnem. Najpraktyczniejsze są z paseczkiem pod brodą zapięte na guzik lub wiązane długimi końcami (wtedy zastępują szalik). Powinny być w żywych, jaskrawych kolorach, robione z grubej włóczki, ściśniętym wzorem. Wprawdzie fryzury demoluja tak samo jak fufzane czapki, ale za to ciepło w nich w uszy i można je prać. Poza tym mają jeszcze jeden walor a mianowicie wygląda się w nich młodo. Proszę przyjrzeć się załączonej reprodukcji dwu pilotek robionych szudelkiem z

bardzo grubej włóczki. Z prawej: pilotka z kremowej włóczki zakrywająca uszy, wiązana pod brodą. Z lewej: z czar wonej włóczki z szerokim paskiem zapięta na guzik. Oprócz włóczkowych nosi się także pilotki z futer sztucznych lub prawdziwych, sztruksu, dywełyny lub aksamitu. Często mają one fason klasyczny, lotniczy jak zresztą wskazuje sama ich nazwa. Kobiety, które same umieją szydełkować łatwo zrobią takie pilotki. Te które tej sztuki nie opanowały, powinny szybko ją osiąść, bo ręczne dzianiny są najmodniejsze i cenione bardziej niż fabryczne. IRENA

Głos z 9 stycznia 1972 r.

## HUMOR

Został Jasiu wezwany do sądu za rozwalenie domu sąsiadowi. Sąd pyta sąsiada:  
- Co się stało?  
- Jasiu rozwalił mi chałupę.  
- Nie, to nie prawda. - mówi Jasiu.  
- No dobrze, co masz na swoją obronę Jasiu?  
- Czołg w stodole.

Sobotnie spotkanie u znajomych. Panowie w salonie grają w brydża. Panie zebrały się w pokoju obok i obgadują swoich mężów.  
- A mój mąż to jest leń!  
- A mój mąż to jest leń i brudas!  
- A mój mąż to jest leń, brudas i syfilytyk!!  
Zapada cisza. Ogólna konsternacja.  
Z salonu dobieg głos męża:  
- Kochanie, tyle razy tłumaczyłem ci, że nie syfilytyk tylko filatelista!

Syn pyta się mamy:  
- Mamo jak poznałaś tatusia?  
- Dzięki nowoczesnej technologii - odpowiada mama.  
- A, przez internet.  
- Nie synu, przez testy DNA.  
Sędzia pyta:  
- Co Pan robił dwa lata temu 5 lipca o 10:20?  
- Dokładnie pamiętam. Jednym okiem patrzyłem na zegarek, a drugim na kalendarz.

## HOROSKOP



BARAN  
(21.03 - 20.04)

Nikt nie jest w stanie za tobą nadążyć. Przez to jesteś skazany na działanie w pojedynkę, co na dłuższą metę może być trudne, choć na swój sposób satysfakcjonujące.



BYK  
(21.04 - 21.05)

Ten tydzień upłynie pod znakiem walki z posylwestrowym zmęczeniem. Będziesz padał z nóg, ale spotkasz Skorpiona, który poda ci pomocne ramię.



BLIŹNIĘTA  
(22.05 - 21.06)

Siadajcie do pisania. Jest tyle słów, które musicie przesłać do osób będących blisko, a jednak daleko. No i co ważne, odpowiedź nadejdzie szybko, bardzo szybko.



RAK  
(22.06 - 22.07)

Zapamiętaj swój sen z nocy z soboty na niedzielę. Pod wieloma względami będzie proroczy i zacznie się ziszczać już we wtorek. Zwróćcie uwagę na ukochanego Lwa.



LEW  
(23.07 - 22.08)

Nie pozwól innym ingerować w twoje życie. Im więcej wokół siebie zgromadzisz doradców, tym większa szansa, że od nadmiaru płynących zewsząd rad, popełnisz błąd.



PANNA  
(23.08 - 22.09)

Twój portfel zacznie świecić pustkami, ale Baran podpowie ci, jak go na powrót napęlić. Chociaż jego pomysł będzie cokolwiek ryzykowny... Szczęście sprzyja śmiałym.



WAGA  
(23.09 - 22.10)

Weekend zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Tyle będzie się działo, że nawet zapomnisz o swoim ulubionym serialu w telewizji. Przygotuj wygodne buty.



SKORPION  
(23.10 - 21.11)

Skup się na swojej karierze zawodowej. Szef ma na ciebie oko i właśnie zastanawia się nad twoją przyszłością, więc daj mu dobry powód, żeby cię awansował.



STRZELEC  
(22.11 - 21.12)

Sprawa, na której ci bardzo zależy niestety zakończy się fiaskiem. Będziesz musiał spróbować szczęścia w zupełnie innej dziedzinie. Bardzo uważaj na Skorpiona



KOZIOROŻEC  
(22.12 - 20.01)

Ktoś chce się do ciebie zbliżyć, ale nie znajduje na to sposobu. Zaryzykuj i spróbuj wyjść poza mur, jaki wokół siebie zbudowałeś. Świat nie jest ujednolicony aż taki zły.



WODNIK  
(21.01 - 19.02)

To dobry moment na rozwiązywanie problemów osobistych. Nie wszystko da się naprawić do ręki, ale szczere rozmowy znacznie przybliżą cię do happy endu.



RYBY  
(20.02 - 20.03)

Trzymajcie na wodzy swoje uczucia. Jest jeszcze za wcześnie, abyście wprost i dobitnie wyraziły swoje miłosne zamiary. Przygotujcie jednak dobrze grunt pod swoje działania.